



TOMASZ CERAN

<https://orcid.org/0000-0002-5037-6378>

Delegatura IPN w Bydgoszczy

MIECZYŚŁAW GÓRA

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku

DAWID KOBIAŁKA

<https://orcid.org/0000-0003-3806-4408>

Uniwersytet Łódzki

ALEKSANDRA KRUPA-ŁAWRYNOWICZ

<https://orcid.org/0000-0003-3532-9677>

Uniwersytet Łódzki

IZABELA MAZANOWSKA

<https://orcid.org/0000-0001-9611-9644>

Delegatura IPN w Bydgoszczy

BADANIA NAD ZBRODNIĄ POMORSKĄ 1939 Z PERSPEKTYWY HISTORYKA, PROKURATORA, ARCHEOLOGA I ETNOLOGA*

Abstrakt: Współczesne badania zbrodni z okresu II wojny światowej wymagają interdyscyplinarnego podejścia i nowej perspektywy badawczej. Na przykładzie zbrodni pomorskiej 1939, czyli eksterminacji polskiej ludności cywilnej, osób chorych psychicznie oraz miejscowych Żydów w pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej na terenie przedwojennego województwa

Abstract: Contemporary research into crimes committed during Second World War requires an interdisciplinary approach and a new research perspective. This article adopts such an approach to examine the Pomeranian crime of 1939, which saw the widespread killing of members of the Polish population, people mentally ill and local Jews, in the early months of the German

* Projekt finansowany przez Narodowe Centrum Nauki na podstawie umowy nr UMO-2021/43/D/HS3/00033.

pomorskiego, historycy, prokurator, etnolog i archeolog opisują cel ich badań i sposób prowadzenia, a także wyjaśniają, dlaczego współpraca między różnymi dyscyplinami jest niezbędna.

occupation of the former Pomeranian province. In the article, historians, a public prosecutor, an ethnologist, and an archaeologist explain the objectives of their research, outline their methodologies, and highlight the importance of collaboration between different disciplines in understanding these events.

Słowa kluczowe: zbrodnia pomorska 1939, okupacja niemiecka w Polsce, ludobójstwo, Pomorze Gdańskie, Kujawy, Intelligenzaktion, Volksdeutscher Selbstschutz, Einsatzgruppen, Holocaust.

Keywords: Pomeranian crime of 1939, German occupation of Poland, genocide, Gdańsk Pomerania, Kuyavia, Intelligenzaktion, Volksdeutscher Selbstschutz, Einsatzgruppen, Holocaust.

2 października 2023 r. w Delegaturze Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy odbyła się dyskusja naukowa na temat badania zbrodni pomorskiej 1939 z udziałem historyka, prokuratora, archeologa i etnologa¹. Od 2018 r. i wybudowania w Toruniu (stolicy przedwojennego województwa pomorskiego) pomnika Ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939 dzień ten jest wspomnieniem wszystkich ofiar zgładzonych na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach na początku okupacji niemieckiej². Datę tę wybrano, aby szczególnie upamiętnić dr. Józefa Bednarza (ur. 2 X 1879 w Tbilisi), „pomorskiego Korczaka”, dyrektora Pomorskiego Krajowego Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu, który nie opuścił swoich pacjentów i razem z nimi został zamordowany na terenie powiatu świeckiego³. Decyzją Sejmu RP z 2023 r. 2 października obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939⁴. Wspomniana wyżej dyskusja odbyła się w ramach interdyscyplinarnego projektu badawczego „Archeologia Zbrodni pomorskiej 1939”, jej uczestnicy zaś starali

¹ W dyskusji wzięli udział autorzy tego artykułu. Zapis dyskusji został opublikowany 19 października 2023 r. na kanale IPNtv. Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=LuXCT91WDJk> (dostęp: 12 IV 2025).

² O pomniku i jego genezie M. Swaczyna, *Park Pamięci Ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939 w Toruniu — idea, realizacja, przesłanie*, w: *Rozstrzelana niepodległość. Ofiary zbrodni pomorskiej 1939. Materiały XXIX sesji naukowej w Toruniu z 22 listopada 2019 roku*, red. T. Ceran, Toruń 2020, s. 113–118.

³ M. Kubicki, *Kapitan ostatni opuszcza swój statek... Józef Władysław Bednarz (1879–1939)*, Gdańsk–Warszawa 2019.

⁴ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 stycznia 2023 r. w sprawie ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 roku, „Monitor Polski” 2023, poz. 77.

się porównać cele i metodologię trzech dyscyplin naukowych oraz praktyki prokuratorskiej odnośnie do badań nad zbrodniami niemieckimi na Pomorzu Gdańskim i Kujawach z 1939 r. Chodziło zarazem o postawienie pytań i zarysowanie pól wspólnych i osobnych badań nad zbrodniami niemieckimi w Polsce z początku okupacji. Celem rozmowy była także próba odpowiedzi, w jakim aspekcie badania te mogą być względem siebie komplementarne. Efektem tej dyskusji jest niniejszy artykuł.

Stare zbrodnie — nowa nazwa i perspektywy badawcze

Jan Pomorski trafnie zauważył, że poznawczo istnieje tylko to, co ma swoją reprezentację, to, co zostało wyrwane z poznawczego niebytu, nie-nazwania i niepamięci. Jeśli coś z „biegu zdarzeń” nie zostanie wyróżnione i nie stanie się dla nas wydarzeniem historycznym, czyli czymś ważnym i wyjątkowym, bezpowrotnie przemija i jest dla historii stracone⁵.

Wydarzenia na Pomorzu jesienią 1939 r. stały się częścią szerszej polityki eksterminacyjnej, którą nazistowskie Niemcy zaczęły realizować w całej okupowanej Polsce. Wszyscy historycy, zarówno polscy, jak i niemieccy, którzy pisali i piszą o początkach okupacji niemieckiej w Polsce, podzielają pogląd, że skala zbrodni jesienią 1939 r. na Pomorzu Gdańskim była największa i trudno ją porównać z jakimkolwiek innym obszarem okupowanej Polski⁶. Fakt ten oraz próba zbadania czynników, z jakich to

⁵ J. Pomorski, *Metodologia jako metarefleksja nad historiografią i innymi reprezentacjami przeszłości*, w: *Wprowadzenie do metodologii historii*, red. E. Domańska, J. Pomorski, Warszawa 2022, s. 36.

⁶ M. Broszat, *Narodowo-socjalistyczna polityka w sprawie Polski*, Warszawa-Poznań 1966, s. 61–62 (oryg. niem. 1961); K. Radziwończyk, „Akcja Tannenberg” grup operacyjnych Sipo i SD w Polsce jesienią 1939 r., „Przegląd Zachodni” 1966, 5, s. 103; D. Steyer, *Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Gdynia 1967, s. 94; C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970, s. 43–44; C. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979, s. 74; B. Bojarska, *Skutki hitlerowskiej polityki eksterminacyjnej na Pomorzu Gdańskim*, w: *Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, red. C. Pilichowski, Warszawa 1980, s. 341; M. Cygański, *Polityka narodowościowa III Rzeszy w okupowanej Polsce 1939–1945*, w: *Zbrodnie i sprawcy*, s. 151–152; K. Ciechanowski, *Pomorze pod okupacją hitlerowską. Spór o specyfikę egzystencji i walki*, Gdańsk 1981, s. 20–21; Ch. Jansen, A. Weckbecker, *Der „Volksdeutsche Selbstschutz” in Polen 1939/1940*, München 1992, s. 155; J. Sziling, *Polityka narodowościowa niemieckich władz okupacyjnych na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, w: *Problemy narodowościowe i wyznaniowe na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach w XX wieku*, red. R. Sudziński, Toruń 1997, s. 40; P. Longerich, *Politik der Vernichtung. Eine*

wynikało, wydają się wystarczające, aby z szerszego zjawiska historycznego wyodrębnić zbrodnie popełnione na Pomorzu. Zbrodnia pomorska 1939, w znacznie większym stopniu niż inne zbrodnie niemieckie dokonane w tym czasie w okupowanej Polsce, to zbrodnia sąsiedzka, popełniona rękoma miejscowych Niemców — obywateli państwa polskiego pochodzenia niemieckiego. Działania Selbstschutzu Westpreussen pod względem skali zbrodni i okrucieństwa trudno porównać ze zbrodniami Selbstschutzu Posen, Selbstschutzu Oberschlesien, Selbstschutzu Südostpreussen czy Selbstschutzu działającego w Generalnym Gubernatorstwie⁷. Tylko dowódca pomorskiego Selbstschutzu przekonywał swoich podwładnych, że „honorem będzie dla każdego Polaka, by jego ściernem (padliną) nawieźć niemiecką ziemię”⁸. Mniejszość etniczna po raz pierwszy w czasie II wojny światowej została wykorzystana nie tylko jako pretekst do podważenia integralności danego państwa (*casus* Czechosłowacji), ale także sformowano z jej członków plutony egzekucyjne. Etniczni Niemcy na Pomorzu byli bardziej podatni na antypolską propagandę nazistowską niż inni Niemcy mieszkający w II RP. W pytaniu o wyjątkową skalę zbrodni pomorskiej 1939 zawiera się również odrębna rola Pomorza, któremu przypisywano szczególne miejsce w pruskiej, a potem niemieckiej wyobraźni politycznej, traktując ten teren już od końca XVIII w. jako „artykuł pierwszej potrzeby” dla państwa pruskiego (niemieckiego).

W celu głębszej analizy tego wydarzenia historycznego należało go także nazwać i poddać nowej interpretacji. Termin „zbrodnia pomorska 1939” został zdefiniowany jako eksterminacja przez Niemców polskiej ludności

Gesamtdarstellung der nationalsozialistischen Judenverfolgung, München–Zürich 1998, s. 245; D. Schenk, Albert Forster — gdański namiestnik Hitlera. Zbrodnie hitlerowskie w Gdańsku i Prusach Zachodnich, Gdańsk 2002, s. 419–423 (oryg. niem. 2000); I. Heinemann, Rasa, ziemia, niemiecka krew. Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS i nowy porządek rasowy Europy, Gdańsk 2014, s. 184 (oryg. niem. 2003); V. Riess, Selbstschutz, w: *Enzyklopädie des Nationalsozialismus*, red. W. Benz, H. Graml, H. Weiß, München 2007, s. 791–792; J. Böhler, Zbrodnia Wehrmacht w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna, Kraków 2009, s. 250 (oryg. niem. 2006); J. Böhler, K.M. Mallmann, J. Matthäus, *Einsatzgruppen w Polsce*, Warszawa 2009, s. 44–45 (oryg. niem. 2008); J. Böhler, *Najazd 1939. Niemcy przeciw Polsce*, Kraków 2011, s. 170 (oryg. niem. 2009); M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacje niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009, s. 273–278; *Die Berichte der Einsatzgruppen aus Polen 1939*, oprac. S. Lehnstaedt, J. Böhler, Berlin 2013, s. 7–19; N. Stargardt, *Wojna Niemców. Naród pod bronią 1939–1945*, Poznań 2017, s. 70 (oryg. ang. 2015); W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do Rzeszy (1939–1945)*, Bydgoszcz 2017, s. 72.

⁷ W cieniu *Einsatzgruppen*. *Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939–1940*, red. I. Mazanowska, T. Ceran, M. Przeglęta, Warszawa 2021.

⁸ „Es sei eine Ehre für jeden Polen als Kadaver die deutsche Erde zu düngen”, H. Solga, *Niemcy o Niemcach. Bilans ścigania zbrodniarzy hitlerowskich w Republice Federalnej Niemiec*, Warszawa 1988, s. 86–87.

cywilnej (głównie inteligencji, ale także rolników i robotników), osób chorych psychicznie oraz pomorskich Żydów, dokonana w pierwszych miesiącach okupacji na terenie przedwojennego województwa pomorskiego⁹.

Pojęcie „zbrodnia” oznacza adekwatnie to, co się wtedy wydarzyło, przymiotnik „pomorska” określa cezurę terytorialną — obszar przedwojennego województwa pomorskiego. Za cezurę terytorialną przyjęto nie Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, ale przedwojenne województwo pomorskie II RP, co lepiej pomaga uchwycić mechanizm zbrodni. Zbrodnia pomorska 1939 wydarzyła się, jak wyraził się jeden z jej sprawców — starosta inowrocławski Otto Hirschfeld, w „okresie rewolucyjnym, kiedy Pomorze zostało obsadzone, ale nie włączone”¹⁰. Teren został zajęty już przez Wehrmacht, działania zbrojne się zakończyły, ale obszaru tego jeszcze bezpośrednio nie wcielono do Rzeszy. Formalnie znajdował się pod zarządem administracji wojskowej, ale to nie Wehrmacht był głównym narzędziem eksterminacji. Masowe zabijanie ludności cywilnej rozpoczęło się w okresie, gdy Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie jeszcze nie istniał, a najważniejsza formacja sprawców etnicznych Niemców — Selbstschutz Westpreussen — funkcjonowała niemal w całości w obrębie przedwojennego województwa pomorskiego. Uwzględnienie w analizie zbrodni niemieckich na Pomorzu powiatów, które należały do przedwojennego województwa pomorskiego, a po 26 października 1939 r. stały się częścią Okręgu Rzeszy Poznań, późniejszego Warthegau, ma duże znaczenie dla analizy mechanizmu całej zbrodni.

Rok 1939 wskazuje czas, kiedy doszło do popełnienia zbrodni. Nie jest to precyzyjne określenie, ponieważ eksterminacja pacjentów szpitali psychiatrycznych na Pomorzu trwała jeszcze do początku 1940 r. Mimo to uznano, że akcentowanie tylko roku 1939 jest właściwe, bo to wtedy doszło do popełnienia zbrodni w ponad 400 miejscowościach województwa pomorskiego, a główne formacje sprawców: Selbstschutz Westpreussen i Einsatzgruppen zostały rozwiązane pod koniec tego roku. Co więcej, sprawozdanie z działalności SS-Wachsturmbann „Eimann”, innej kluczowej formacji sprawców operującej na Pomorzu Gdańskim, obejmuje okres od września do grudnia 1939 r. Koniec 1939 r. był istotną cezurą w jej zbrodniczej działalności, choć nie doszło do przerwania funkcjonowania tej formacji¹¹.

⁹ T. Ceran, *Zbrodnia pomorska 1939*, „Wiadomości Historyczne” 2017, 4, s. 4–10.

¹⁰ *Makabryczna noc. Opis wypadków z nocy z 22/23 października 1939 w więzieniu inowrocławskim na podstawie wyroku I specjalnego sądu niemieckiego w Poznaniu z dnia 23 lipca 1940*, Inowrocław 1946, s. 17. Wyrok niemiecki z 1940 r. nie był publikowany.

¹¹ *Sprawozdanie wyższego dowódcy SS i policji w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie SS Gruppenführera Richarda Hildebrandta o działalności Oddziału Wartowniczo-Szturmowego SS*

Do tej pory historiografia nie wypracowała wspólnego terminu naukowego dla określenia wszystkich zbrodni niemieckich na Pomorzu, chociaż ich mechanizm był podobny. Widziano pojedyncze drzewa, najczęściej te najwyższe (Piaśnicę lub Szpęgawsk), lecz nie cały las niemieckich zbrodni. Dotąd badacze najczęściej posługiwali się terminem „krwawa pomorska jesień”¹². Jest on ugruntowany w pamięci lokalnej, jednak ma charakter publicystyczny i dotyczy pamięci o tych wydarzeniach, a nie ich analizy naukowej. Większość historyków, pisząc o pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej na Pomorzu, raczej nie przywiązywała większej wagi do terminów, którymi się posługiwała¹³, i pozostała wierna językowi źródeł. Tym samym często powielali oni terminologię sprawców, masowe zabijanie ludności cywilnej nazywając różnego rodzaju „akcjami” (*Intelligenzaktion*, *Gewaltaktion*, *Säuberungsaktion*, *Ausrottungsaktion*, *Direktaktion*). Termin „akcja przeciw inteligencji”, podobnie jak pojęcie „krwawa pomorska jesień”, były najczęściej rozumiane wyłącznie jako eksterminacja polskiej inteligencji i nie obejmowały istotnych grup ofiar: osób chorych psychicznie (ponad 4 tys.), pomorskich Żydów (co najmniej 300 osób), a także tysiący polskich robotników i rolników zabitych w dołach śmierci przez tych samych sprawców¹⁴.

Trzy główne grupy ofiar zbrodni pomorskiej 1939 z perspektywy sprawców to zbiory całkowicie rozłączne, mimo że z punktu widzenia historyka nimi nie były (wśród zamordowanych pomorskich Żydów znajdziemy jednocześnie przedstawicieli polskiej inteligencji, a wśród pacjentów szpitali — osoby pochodzenia żydowskiego). Polską inteligencję zabijano, bo była warstwą państwo- i kulturotwórczą, wszystkich pomorskich Żydów rozstrzeliwano, bo byli Żydami, pacjentów szpitali psychiatrycznych (bez względu na narodowość) mordowano, gdyż traktowano ich

Kurta Eimanna, styczeń 1940 r., w: S. Grochowina, K. Kącka, *Polityka niemieckich władz okupacyjnych na Pomorzu Gdańskim. Dokumentacja wybranych problemów*, Toruń 2018, s. 152–156.

¹² G. Berendt, *Wstęp*, w: *Wyniszczyć — wypędzić — wynarodowić. Szkice do dziejów okupacji niemieckiej na Kaszubach i Kociewiu (1939–1945)*, red. G. Berendt, Gdańsk 2010, s. 7. Pojęcie „krwawej pomorskiej jesieni 1939 roku” jest używane przez autorów tomu 4 i 5 *Historii Kaszubów w Dziejach Pomorza*. Odnotowują pojawienie się nowego terminu — zbrodni pomorska 1939 — ale odnoszą się do niego krytycznie, J. Borzyszkowski, *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, t. 4: *Kaszubi w II RP i w latach II wojny światowej (1920–1945)*, Gdańsk 2019, s. 790–792; C. Obracht-Prondzyński, *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, t. 5: *Dzieje najnowsze (po 1945 r.)*, Gdańsk 2019, s. 272, 952.

¹³ S. Grochowina, *Terror szaleje. Pierwsze miesiące okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim (wrzesień–grudzień 1939)*, Warszawa 2024.

¹⁴ T. Ceran, *Intelligenzaktion na Pomorzu. Zbrodnia pomorska 1939*, w: *Zbrodnie niemieckie na inteligencji polskiej w pierwszym okresie okupacji (1939–1940)*, red. B. Rudawski, Poznań 2023, s. 59–89.

jako „ludzkie skorupy” (jak ich określali naziści). III Rzesza, odwołując się do znanej metafory Zygmunta Baumana, będąca państwem ogrodnikiem, postrzegała wszystkie te grupy jako „ludzkie chwasty”, które należy usunąć, projektując nazistowski ogród. Wszystkie te grupy nie pasowały do wizji rasowo czystych Prus Zachodnich (Westpreussen), w które w wyniku totalitarnej inżynierii społecznej miały przeobrazić polskie Pomorze i inne ziemie polskie wcielone do Rzeszy. Nowe propozycje nazwania tych wydarzeń, jak chociażby termin „pomorski Katyń”, z analizą naukową nie miały wiele wspólnego, choć zapewne przyświecał im szczytny cel popularyzacji wiedzy o tych wydarzeniach¹⁵.

Nowa perspektywa badań historycznych nad zbrodnią pomorską 1939 odwołuje się do kategorii „długiego trwania” (*longue durée*) Fernanda Braudela — przedstawiciela słynnej szkoły „Annales”. Niewystarczające wydaje się poszukiwanie genezy zbrodni pomorskiej w roku 1939 czy nawet 1920, kiedy Pomorze Gdańskie, po 148 latach zaboru pruskiego (niemieckiego), powróciło do Polski. Pytanie o wyjątkowość zbrodni pomorskiej to pytanie o wyjątkowość Pomorza w relacjach polsko-pruskich (niemieckich) co najmniej od 1772 r. To od tej chwili obszar ten w myśleniu geopolitycznym, najpierw elit państwa pruskiego, a potem niemieckiego, zaczął być postrzegany jako „artykuł pierwszej potrzeby”. Nowe badania pokazują elementy zerwania ciągłości (sięgnięcie po ludobójstwo jako metodę sprawowania rządów), ale także kontynuacji w pruskich (niemieckich) próbach germanizacji Pomorza Gdańskiego i Kujaw. Istotne wydaje się uwzględnienie czynnika ideologicznego i sytuacyjnego jako ważnych elementów umożliwiających eksterminację jesienią 1939 r. ludności cywilnej na masową skalę. Nowa perspektywa badań uwzględnia znaczenie problemu „«korytarz pomorski» vs województwo pomorskie” w relacjach bilateralnych niemiecko-polskich zarówno na poziomie między państwowym, jak i relacji sąsiedzkich. Jej celem jest nieschematyczne i niejednostronne przedstawienie stosunków polsko-niemieckich na Pomorzu w międzywojniu oraz podczas pierwszych dni okupacji, odtwarzając emocje i sposób postrzegania rzeczywistości przez obie strony.

Nowe badania zrealizowały postulat oszacowania liczby ofiar na podstawie imiennych list i dokumentacji ekshumacyjnej dla wszystkich powiatów przedwojennego województwa pomorskiego. Ponadto istotna wydaje się komparatystyka zbrodni pomorskiej 1939 z innymi zbrodniami na ludności cywilnej, zwłaszcza ze zbrodnią wołyńską, mającą również charakter zbrodni sąsiedzkiej. Ważny postulat odnosi się do przedstawienia jakościowego i ilościowego portretu zbiorowego ofiar

¹⁵ I.T. Lisiak, *Niemiecki Katyń 1939*, Warszawa 2014.

oraz wieloaspektowej motywacji sprawców zbrodni. Nowym polem badawczym są: analiza pozytywnego zachowania Niemców w czasie zbrodni niemieckich, jego skali, wyodrębnienie form pomocy i refleksja nad motywacją postępowania „innych Niemców”. Nowe prace w znacznym większym stopniu niż do tej pory uwzględniają perspektywę sprawców (*Täterforschung*), opisując ich (nie)ściganie w PRL, NRD i RFN. Nowe badania analizują też znaczenie wydarzeń z jesieni 1939 r. na Pomorzu Gdańskim i Kujawach w ujęciu regionalnym, ogólnopolskim i w perspektywie historii powszechnej¹⁶. Współczesne podejścia do problemu sięgają do metod i narzędzi badań archeologicznych uznanych za niezbędne.

Perspektywa historyczna

Powstanie terminu „zbrodnia pomorska 1939” nie oznacza, że do tej pory zagadnienie to, wprawdzie nienazwane, nie było przedmiotem badań polskich historyków. Prekursorami w tej dziedzinie stali się badacze z Bydgoszczy, Torunia i Poznania: Włodzimierz Jastrzębski¹⁷, Jan Sziling¹⁸ i Barbara Bojarska¹⁹. W ostatnich latach wraz z odrodzeniem zainteresowania eksterminacją Polaków w 1939 r. na Pomorzu Gdańskim powstał cały szereg publikacji zawodowych historyków oraz osób zajmujących się popularyzowaniem wiedzy w tym zakresie²⁰. Znaczenie ma niewątpliwie skala zbrodni: liczbę ofiar różni badacze szacowali na około 30 tys. Eksterminacja tak dużej grupy osób wpłynęła w znaczący sposób na dalsze losy regionu i jest odczuwana do dziś, stąd zainteresowanie historyków, ale również archeologów, etnologów oraz społeczności lokalnych.

¹⁶ T. Ceran, *Zbrodnia pomorska 1939. Początek ludobójstwa niemieckiego w okupowanej Polsce*, Bydgoszcz–Warszawa 2024.

¹⁷ W. Jastrzębski, *Terror i zbrodnia. Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji bydgoskiej w latach 1939–1945*, Warszawa 1974.

¹⁸ W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Gdańsk 1979.

¹⁹ B. Bojarska, *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim (wrzesień–grudzień 1939)*, Poznań 1972.

²⁰ T.S. Ceran, *Paterek 1939. Zbrodnia i pamięć*, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2018; M. Kubicki, *Zbrodnia w Lesie Szpęgawskim (1939–1940)*, Gdańsk 2019; I. Mazanowska, *Karolewo 1939. Zbrodnie w obozie Selbstschutz Westpreussen*, Gdańsk–Warszawa 2017; M. Tomkiewicz, *Zbrodnia w Lasach Piaśnickich jako element zbrodni pomorskiej 1939 roku*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2019, 27, s. 11–29; E. Rzepka, *Buk Góralski 1939 – zbrodnie niemieckie*, Jabłonowo Pomorskie 2021; J. Pawłowski, P. Zawada, *Martyrologia policjantów Policji Państwowej województwa pomorskiego*, Toruń 2020; *Leśnicy polscy ofiarami zbrodni pomorskiej 1939 r.*, red. i oprac. T. Chrzanowski, A. Szambelańczyk, Toruń–Bydgoszcz 2022.

Historyk piszący o zbrodni pomorskiej może skupić się na każdym z jej aspektów z osobna, ale także spojrzeć na problem całościowo. Tematem do opracowania mogą być egzekucje w konkretnym miejscu kaźni; obóz czy inne miejsce, w którym przetrzymywano przyszłe ofiary; eksterminacja poszczególnych grup społecznych czy zawodowych, np. inteligencji, duchowieństwa, policjantów, leśników, Żydów, osób chorych psychicznie; relacje Polaków z Niemcami; motywacje sprawców. Ważny postulat badawczy wiąże się na pewno z ustaleniem ofiar zbrodni z imienia i nazwiska, na tyle, na ile jest to oczywiście możliwe na podstawie relacji świadków i protokołów ekshumacji. Należy dodać, że takie listy zawsze będą niekompletne.

Termin „zbrodnia pomorska 1939” daje możliwość badania wszystkich tych zagadnień. Zainteresowania historyka są bardzo szerokie, zajmuje się on bowiem przyczynami i skutkami zdarzeń, ich przebiegiem oraz pamięcią o nich. Szczegółowe badania pozwalają stworzyć jak najbardziej precyzyjną definicję. Badania nad zbrodnią pomorską 1939 zmuszają również do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, dlaczego jesienią 1939 r. doszło do masowej eksterminacji ludzi, w skali większej niż w tym samym czasie na innych okupowanych terenach II RP. Historyk, stosując pojęcie zbrodni przy opisywaniu tylko jednego elementu, nie musi czytelnikowi wyjaśniać całego złożonego kontekstu zagadnienia zbrodni na Pomorzu w 1939 r. Nie może jednak pozostać na poziomie faktu, że w danym miejscu sprawcy rozstrzelali grupę osób w określonym czasie i przy użyciu ustalonej metody. W każdym wypadku jest to bowiem proces, który miał swą przyczynę, przebieg i skutek, a także znaczenie, zwłaszcza dla regionu do obecnej chwili.

Możemy wyróżnić wiele cech charakterystycznych zbrodni pomorskiej, jak pochodzenie sprawców — miejscowi Niemcy, sąsiedzi swych ofiar, ich motywacje, sposób działania oraz losy powojenne (większości udało się uniknąć odpowiedzialności karnej). Inną cechą wspólną jest niewyobrażalne wręcz okrucieństwo członków Selbstschutzu wobec ofiar, stosowane w tym samym czasie na obszarze całego przedwojennego województwa pomorskiego. Okrutny sposób zabijania i torturowanie ofiar przed śmiercią na innych terenach okupowanej Polski są jednak rzadkością, na Pomorzu Gdańskim i Kujawach — już raczej normą. To o tyle interesujące, że wydarzenia rozgrywały się bardzo szybko, a obozy i więzienia miały prowizoryczny charakter. W związku z tym raczej nie porozumiewano się między sobą, aby ustalić metody działania. Kiedy zadanie eksterminowania osób uważanych za wrogów III Rzeszy zostało zrealizowane, Selbstschutz rozwiązano, a terror zelżał.

Podstawowym źródłem do badań nad zbrodnią pomorską jest spuścizna po Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich/Hitlerowskich

w Gdańsku i Bydgoszczy. Komisje te rozpoczęły działalność wkrótce po zakończeniu II wojny światowej. Już w 1945 r. dokumentowano zbrodnie niemieckie poprzez przesłuchiwanie świadków i rodzin ofiar. Po przerwaniu, na początku lat sześćdziesiątych wznowiono działalność. Zbieranie relacji o zbrodniach jest o tyle istotne, że nie zachowały się właściwie żadne niemieckie dokumenty z tamtego okresu. O tym, co się wydarzyło, historyk dowiaduje się właśnie z relacji. Ze względu na to, w jakim czasie były zbierane, mają one większą wartość od tych pozyskiwanych współcześnie. Jednocześnie spisywano je w postaci protokołów przesłuchań świadków. Czynności te wykonywali prawnicy, w związku z czym nie padło wiele pytań, które na pewno zadałby historyk. Już Władysław Konopczyński słusznie przekonywał, że historyk nie może ograniczyć się do pytania: „w jaki sposób?”, ale powinien także zapytać: „dlaczego?”²¹.

Tuż po zakończeniu wojny w wielu miejscach zbrodni przeprowadzono ekshumacje. Często inicjatywę w tym zakresie wykazywały społeczności lokalne. Ważną rolę odegrał też Polski Związek Zachodni. Protokoły ekshumacyjne są cennym źródłem w przypadku ustalania liczby i tożsamości ofiar. Nie zawsze jednak zachowały się do naszych czasów. Należy również pamiętać, że ekshumacje nie były przeprowadzone precyzyjnie, chociażby dlatego, że ta sama ekipa musiała wykonać swoje prace w kilku miejscach.

Ważne źródła historyk może odnaleźć także w Niemczech. Szczególną uwagę należy zwrócić na dwa zbiory. Pierwszy to dokumenty z *Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen zur Aufklärung nationalsozialistischer Verbrechen* w Ludwigsburgu²² i akta śledztw prowadzonych od lat sześćdziesiątych w sprawach poszczególnych miejsc zbrodni na Pomorzu. Znajdują się tam protokoły przesłuchania byłych członków *Selbstschutzu*. Różnie się one kończyły, nierzadko stwierdzeniami, że o zaistniałych wydarzeniach dowiadawali się z opowieści innych ludzi. Są też takie protokoły, w których zapisano relacje o przebiegu egzekucji, sposób organizacji *Selbstschutzu* i jego funkcjonowania czy też jak układały się stosunki między Polakami i Niemcami przed wojną. To cenne źródło, ponieważ pozwala spojrzeć na zbrodnie pomorską z perspektywy sprawców. Ze względu na czas powstania dokumentów nie mogli jednak skorzystać z nich prekursorzy badań w tej dziedzinie. Drugi ważny i ciekawy zbiór został zgromadzony w *Bundesarchiv Lastenausgleichsarchiv*

²¹ W. Konopczyński, *Historyka*, oprac. M. Janowski, Warszawa 2015, s. 154–155.

²² W archiwum w Ludwigsburgu (katalog B 162) znajduje się dokumentacja około 100 kilkutomowych śledztw dotyczących zbrodni pomorskiej 1939, drugie tyle to pojedyncze tomy odnoszące się do poszczególnych miejsc zbrodni lub sprawców.

w Bayreuth²³. Są to relacje Niemców, którzy po 1945 r. wyjechali z Polski i spisali swoje wspomnienia oraz refleksje dotyczące życia na ziemiach polskich przed II wojną światową i w jej trakcie, także z odwołaniem się do bardziej odległej historii, kiedy starali się w swych opowieściach podkreślić niemieckość tych ziem. Jest to źródło do badania relacji Polaków z Niemcami, a także przestępstw popełnianych przez Polaków na Niemcach tuż przed wybuchem wojny i w początkowym jej okresie.

Perspektywa prokuratorska

Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu²⁴ wprowadziła koncepcję, aby w ramach jednej instytucji razem z archiwistami, historykami pracowali też prokuratorzy. Instytut Pamięci Narodowej (dalej: IPN) został powołany do ścigania zbrodni, gromadzenia materiału archiwalnego, prowadzenia badań naukowych nad najnowszą historią Polski oraz działań edukacyjnych dotyczących czasów totalitarnych reżimów. W żadnym innym kraju postkomunistycznym nie ma instytucji, która łączyłaby funkcje śledcze, archiwalne i badawczo-edukacyjne. Ustawa o IPN określiła kategorie czynów objętych zakresem właściwości rzeczowej pionu śledczego tej instytucji. Postępowania w powyższych sprawach prowadzone są w trybie kodeksu postępowania karnego. Prokurator IPN wydaje wszystkie decyzje związane z zakończeniem postępowania oraz występuje jako oskarżyciel publiczny przed sądami powszechnymi i wojskowymi. Takie uregulowanie ścigania spowodowało, iż prokurator pionu śledczego IPN wykrywa zbrodnię, wszczyna śledztwo, podejmuje decyzję kończącą, występuje przed sądem.

Zgodnie z art. 303 k.p.k.²⁵ jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wydaje się z urzędu lub na skutek zawiadomienia o przestępstwie postanowienie o wszczęciu śledztwa. W celu zebrania materiału pozwalającego na wszczęcie śledztwa prokurator dokonuje żmudnych kwerend w materiałach archiwalnych wytworzonych przez sądy, prokuratury, milicję/policję, służby specjalne i inne

²³ Szczególnie istotny jest zbiór Ost-Dok 7, który liczy 6578 dokumentów, z czego 6106 to krótkie odpowiedzi na ankiety z lat pięćdziesiątych XX w., a 472 to z reguły bardziej obszerne życiorysy (*Erlebnisbericht*) pomorskich Niemców.

²⁴ Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. 2023, poz. 102 t.j.).

²⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. — Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 2024, poz. 37 t.j.).

instytucje. Wykonując czynności zmierzające do ujawnienia materiału dowodowego, współpracuje z historykami, archiwistami, archeologami, medykami sądowymi oraz innymi specjalistami.

Liczba zbrodni z przeszłości nie zwiększa się; to katalog zamknięty o niewiadomej liczbie. Zbrodnie z przeszłości w dużej mierze nie zostały, używając terminu historycznego, przebadane, a w rozumieniu prawa, wykryte. Proces ten, którym zajmuje się prokurator pionu śledczego IPN, jest trudny. Zniszczenie, ukrywanie dokumentów źródłowych, upływ czasu od popełnienia badanych czynów nie ułatwia ich wyjaśnienia. Materiały, które pozostały, są niepełne, a niejednokrotnie dezinformujące. Realizacja procesu wykrywalności zbrodni nazistowskich w decydującym stopniu uzależniona jest od współpracy z historykami, archiwistami, archeologami i innymi specjalistami. Wykrycie i osądzenie zbrodni nazistowskich stanowiących zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne to nie tylko rozliczenie z przeszłością, ale także przybliżenie i pokazanie, w jaki sposób państwo nazistowskie traktowało ludzi.

Prokuratorzy pionu śledczego IPN mają za zadanie uczestniczenie w rzetelnym dokumentowaniu historii. Ustawodawca zobowiązał ich do wszechstronnego wyjaśniania okoliczności spraw, nawet pomimo negatywnej przesłanki procesowej przewidzianej w art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.²⁶ w związku z art. 45 ust. 3 i 4 ustawy o IPN²⁷. Prawidłowe dowodzenie w śledztwach dotyczących zdarzeń sprzed lat wymaga czasu. Zachodzi potrzeba przeprowadzenia wnikliwych i czasochłonnych kwerend archiwalnych w różnych instytucjach oraz poszukiwania źródeł osobowych.

II Rzeczpospolita w wyobrażeniu Adolfa Hitlera miała być zniszczona, a życiowe siły (elity państwowotwórcze) narodu polskiego usunięte. Polskie ziemie miały być przekształcone w niemieckie landy i zasiedlone Niemcami. Te cele narodowosocjalistyczne władze Rzeszy Niemieckiej zamierzały osiągnąć przez fizyczne wytępienie polskiej warstwy kierowniczej, inteligencji, duchowieństwa, członków polskich organizacji. W celu urzeczywistnienia nowego porządku na obszarze okupowanym cała polska warstwa przywódcza miała zostać zlikwidowana, a ludność zdegradowana do roli ludu robotniczego, bez możliwości odbudowy państwa polskiego.

Na podstawie prowadzonych przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku postępowań w sprawie zbrodni pomorskiej 1939 zauważa się jej *modus operandi*. Selekcja

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. 2023, poz. 102 t.j.).

ludzi wyznaczonych do rozstrzelania była powierzona osobom pochodzenia niemieckiego ze społeczności lokalnej, przy aprobachie niemieckich władz samorządowych i wojskowych. Wytypowanych przez te osoby Polaków i Żydów gromadzono w więzieniach, obozach przejściowych. Tam decydowano o ich losie. Przy podejmowaniu decyzji o rozstrzelaniu nie kierowano się materiałami o charakterze dowodowym. Otrzymywano krótkie informacje, takie jak: „niemcożerca”, członek Polskiego Związku Zachodniego, powstaniec wielkopolski. Istotne było również moralne wsparcie w eksterminacji Polaków i Żydów udzielane przez elity wśród lokalnych Niemców, w przeważającej większości należących do struktur organizacji Selbstschutzu, przez miejscowych arystokratów niemieckich oraz duchownych ewangelickich. Egzekucje przeprowadzano w utworzonych obozach dla internowanych lub obozach pracy, do których Polacy byli dostarczani przez różne formacje niemieckie. Tworzono je w majątkach opuszczonych przez polskich właścicieli, koszarach wojskowych, więzieniach, remizach strażackich, szkołach, gorzelniach, stodołach oraz innych miejscach.

Osoby przetrzymywane były przesłuchiwane bardzo ogólnie, po czym bito je, znęcano się nad nimi, zmuszano je do podpisywania dokumentów. Nie wyjaśniano stanu faktycznego zarzucanego czynu. Miejsca przetrzymywania pozbawionych wolności Polaków i Żydów były strzeżone przez członków Selbstschutzu. Do czasu fizycznej likwidacji osadzeni musieli wykonywać prace sezonowe w majątkach niemieckich. Liczba pozbawionych wolności ciągle się zmieniała. W tych samych miejscach przetrzymywano mężczyzn, kobiety i dzieci. Wolności pozbawiano inteligencję, duchowieństwo, rzemieślników, kupców, rolników, urzędników państwowych, policjantów, nauczycieli, pocztowców, kolejarzy, polskich żołnierzy września 1939 r., powstańców wielkopolskich, członków Związku Zachodniego oraz tych, którzy wyróżniali się w lokalnym społeczeństwie polskim. Niektórych zatrzymywano również z powodu prywatnych zatargów, uczuć nienawiści i zazdrości.

Egzekucje były przeprowadzane w obozach, okalających je polach, parkach, lasach lub poza nimi. W celu zachowania anonimowości wybierano miejsca trudno dostępne, niezamieszkałe. Wykorzystywano piaskownie, okopy obronne pozostawione przez Wojsko Polskie, cmentarze, rzeki, jeziora. Egzekucje przeprowadzano w godzinach rannych lub wieczornych. Zabijano strzałem z pistoletu, karabinu, broni maszynowej, za pomocą narzędzi tępokrawędzistych, szpadli, łopat. Niejednokrotnie okaleczano zwłoki poprzez odcinanie głowy, kończyn, języka, uszu. Wcześniej zabierano dokumenty, kosztowności, ubrania. W wielu miejscowościach dochodziło do pojedynczych zabójstw o charakterze

samosądu. Śmierć w tych przypadkach była zadawana ze szczególnym okrucieństwem. Egzekucje prowadzono tak długo, aż konkretny teren został „oczyszczony” z Polaków. Sprawcy mieli świadomość, iż zabijają niewinnych ludzi, którzy nie popełnili żadnej zbrodni, a porządek prawny, moralność, etyka, religia zakazują takich praktyk.

Powszechne było zacieranie śladów zbrodni, maskowanie mogił, sadzenie na nich lasu, a nawet urządzenie boiska piłkarskiego. Wprowadzano w błąd rodziny poprzez mówienie im, że zatrzymany został wywieziony do pracy w głąb Rzeszy. Pomimo powszechnej wiedzy, zarówno wśród ocalałych Polaków, jak i Niemców, o tym, co stało się z zatrzymanymi Polakami i Żydami, panowała zmowa milczenia. Z części masowych mogił Niemcy, obawiając się odpowiedzialności karnej za dokonane ludobójstwo po przegranej wojnie, wydobywali ciała zabitych. Palili lub wywozili je w dotąd nieustalone miejsca. Sprawcy tych okrutnych czynów uciekli do Rzeszy Niemieckiej, gdzie nie ponieśli żadnej odpowiedzialności²⁸.

Perspektywa etnograficzna

Istotnymi komponentami badań etnograficznych są wywoływanie wiedzy, jej zapis, tworzenie różnego rodzaju materiałów dokumentacyjnych mających stanowić podstawę dalszych opracowań i uogólnień. Realizacja tego celu następuje także podczas badań prowadzonych przez etnologów w miejscach związanych ze zbrodnią pomorską 1939 (m.in. Chojnice, Szpęgawsk, Piaśnica). Głównym zamierzeniem etnografii/antropologii (także tej zajmującej się wydarzeniami z czasów II wojny światowej) nie jest jednak badanie faktów historycznych, czyli konstruowanie wiedzy o przeszłości, czym zajmują się historia i archeologia. Etnograf, gdy pyta o przeszłość, koncentruje się na człowieku jako swego rodzaju „użytkowniku” przeszłości: „Człowieku, który funkcjonuje w rzeczywistości wyznaczanej przez pamięć społeczną, poszukując w niej zaspokojenia swojej potrzeby ciągłości i zakorzenienia. Człowieku – podmiocie społeczno-kulturowym, który poznaje i działa w systemie zbiorowych kategorii symbolicznych, wytworzonych w procesie historycznym”²⁹.

²⁸ M. Góra, *Zbrodnia pomorska 1939 — Obóz śmierci w Karolewie*, w: *Nazwać zbrodnie po imieniu. Ustalenia Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w sprawie zbrodni z okresu II wojny światowej*, red. S.A. Karowicz-Bienias, R. Leśkiewicz, A. Pozorski, Warszawa 2021, s. 68–81.

²⁹ A. Engelking, *O antropologicznym (etnologicznym) opisie przeszłości. Prolegomena*, HKM 66, 2018, 2, s. 144.

Etnograficzny element badania zbrodni pomorskiej 1939 realizuje więc próbę wywołania źródeł mówiących o sposobach pamiętania i upamiętniania, zmierza do zrekonstruowania dyskursu na temat ofiar i miejsc zbrodni (krajobrazu), bada reprezentacje przeszłości (np. narracyjne).

W czasie badań stosowana jest przede wszystkim technika wywiadu swobodnego z wytycznymi – to technika wywiadu intensywnego, pytania zadawane w takim wywiadzie są otwarte, oczekuje się szczegółowych i wyczerpujących opisów, w szczególności opowieści³⁰. Wytyczne do wywiadów obejmują ramowe tematy dotyczące m.in. biografii osób zamordowanych, wydarzeń, miejsc, ludzi związanych z lokalnymi odsłonięciami zbrodni pomorskiej, biografii miejsc (np. Dolina Śmierci w Chojnicach, Las Szpęgawski), ze szczególnym uwzględnieniem procesu zmian zachodzących w krajobrazie, a także opinii i postulatów na temat istniejących form upamiętniania zamordowanych oraz organizacji tych miejsc pamięci.

Rozmówcami są potomkowie ofiar lub osoby dziedziczące pamięć o nich. Tym spotkaniom badawczym towarzyszą często przedmioty z domowych/rodzinnych archiwów (zdjęcia, dokumenty itd.) – nośniki pamięci związane z opisywanymi miejscami, ludźmi, zdarzeniami. Kolejną grupą badanych są ci, których biografie w różny sposób splatają się z historią zbrodni pomorskiej 1939 i miejscami tych tragicznych wydarzeń. To mieszkańcy miejscowości znajdujących się w bliskiej odległości od miejsc kaźni, odwiedzający miejsca upamiętnień, projektanci tych upamiętnień, lokalni historycy, pracownicy muzeów, regionaliści, nauczyciele, dziennikarze, urzędnicy miejscy, leśnicy, księża, archeolodzy i wolontariusze biorący udział w badaniach archeologicznych. Przywoływane przez nich relacje i wspomnienia ukazują to, co zapisane w osobistym doświadczeniu, w pamięci rodzinnej i lokalnej, w kontekście biograficznym, osobistym, emocjonalnym.

Badanie etnograficzne jest drogą dotarcia nie tylko do indywidualnej wiedzy i pamięci, ale także do ponadindywidualnych zasobów składających się na szczególną wspólnotę dyskursu dotyczącego zbrodni pomorskiej 1939. W tym ujęciu gromadzony materiał zbliża się – choć nie spełnia wszystkich wymagań – do paradygmatu historii mówionej (*oral history*), który opiera się na uznaniu ustalonych faktów za historyczną ramę opowieści, mocując ją w „obiektywnym”, tym, który się rzeczywiście zdarzył, świecie przeszłości. Historia mówiona daje „subiektywne” spojrzenie na „obiektywną” historię, znaną jako rzeczywiste wydarzenia

³⁰ J. Lofland et al., *Analiza układów społecznych. Przewodnik metodologiczny po badaniach jakościowych*, Warszawa 2009, s. 41 (oryg. ang. 2006).

z przeszłości³¹. Jak zauważył Tomasz Rakowski, pisząc o źródłach tworzonych metodą etnograficzną i metodą historii ustnej: „Możliwości pojawiające się wraz z sytuacją, kiedy docieramy do wiedzy ludzi nieprodukujących typowych źródeł historycznych (kiedy w grę wchodzi źródła dynamiczne, żywe, wywołane poprzez sytuację wywiadu i rozmowy), otwierają zatem sytuację pewnej «transgresji» dotychczasowych sposobów rozumienia historycznego”³². To z kolei umożliwia rozpoczęcie lektury podwójnej — na poziomie prawdy historycznej i prawdy narracyjnej, w perspektywie pamięci komunikatywnej i kulturowej³³.

Realizowana strategia badań etnograficznych dotyczących zbrodni pomorskiej 1939 wpisuje się zatem w perspektywę interdyscyplinarności rozumianej nie tyle jako konfrontacja własnej dyscypliny z inną (bądź innymi), lecz integracja rozmaitych dróg poznania i metod badawczych. To z kolei pozwala odkryć możliwe do przeoczenia podczas badania z perspektywy wyłącznie jednej dyscypliny aspekty wydarzeń z czasów II wojny światowej, a także warianty współczesnej recepcji tych wydarzeń. Ponadto wyniki uzyskane w eksploracji przez badaczy z jednej dyscypliny (głównie w badaniu etnograficznym) służą jako wskazówka do rozpoznania dla badaczy z innych dyscyplin (głównie dla prac archeologicznych), zarazem jednak ci drudzy swoje wysiłki badawcze mogą kierować na sprawdzenie trafności wskazówek płynących z badania etnograficznego. Niejako koniecznością metodologiczną staje się więc tu sięganie po warsztat tych dyscyplin, które w ramach swoich zainteresowań zajmują się m.in. niedawną przeszłością oraz krajobrazem kształtowanym i użytkowanym przez zamieszkujące je społeczności lokalne — do archeologii, historii, antropologii fizycznej, etnologii i antropologii kulturowej.

Uznanie zbrodni pomorskiej 1939 za ważny element historii tworzącej lokalne dziedzictwo kulturowe wyznacza perspektywę dalszych badań. Kategoriami, które operacjonalizują gromadzony przez etnografów materiał, stają się wówczas różne formy i strategie „sięgania po przeszłość”. Dotyczą one tego, co i jak jest pamiętane? Kto jest dysponentem tej pamięci? Na czym polega zinstytucjonalizowana mnemotechnika? W jaki sposób uobecniane są minione wydarzenia i czemu to służy? Mogą być to więc rodzinne „przekazy pamięci” poruszające się po śladach — i fizycznych, i kulturowych (np. znalezionych w rodzinnych

³¹ P. Thompson, *The Voice of the Past. Oral History*, Oxford 2000.

³² T. Rakowski, *Historia mówiona i źródła etnograficzne jako „wiedza pewna”. Przypadek potransformacyjnej historii Torgutów w zachodniej Mongolii oraz historii wsi Broniów w centralnej Polsce*, „Rocznik Antropologii Historii” 5, 2015, 8, s. 64.

³³ J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa 2008, s. 66–67 (oryg. niem. 1992).

albumach ze zdjęciami). Mogą to być również współczesne ceremonie i rytuały upamiętniające, czyli „kulturowe formy uobecniania minionych wydarzeń bądź osób w celu oddania im czci przez określoną grupę społeczną, która w ten sposób potwierdza własną tożsamość”³⁴.

Upamiętnienia zbrodni pomorskiej 1939 przyjmują albo postać materialną, czego rezultatem są tablice pamiątkowe, pomniki, epitafia, listy nazwisk zamordowanych etc., albo mają charakter powtarzanych cyklicznie – nazwijmy to – gestów retorycznych i ceremoniałów, pod postacią obchodów rocznicowych, przemówień, odczytywania memoriałów, organizowania zgromadzeń publicznych (najczęściej zresztą związanych z „miejscami pamięci” czy materialnymi znakami „śladów pamięci”). Pamięć jest zatem najczęściej umiejscowiona w krajobrazie, tzn. ulokowana w danym miejscu fizycznym i kulturowym oraz w rzeczach, które je tworzą. Słowem, miejsca związane ze zbrodnią pomorską 1939 przechowują i kondensują pamięć.

„Archeologia Zbrodni pomorskiej 1939”

„Archeologia Zbrodni pomorskiej 1939” to pierwsze tego rodzaju przedsięwzięcie naukowe w kraju i Europie, które proponuje wielowymiarowy, kilkuletni program badawczy. Tematem są niemieckie zbrodnie, a nazywając rzeczy po imieniu – ludobójstwo³⁵, do którego doszło w pierwszych miesiącach II wojny światowej na Pomorzu Gdańskim³⁶. Źródła, metody, narzędzia badawcze charakterystyczne dla historyka, podejścia śledczego oraz ujęcia etnograficznego są kluczowymi aspektami

³⁴ M. Napiórkowski, *Upamiętnienie*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Warszawa 2014, s. 509.

³⁵ T. Ceran, *Masakry czy ludobójstwo? Uwagi w kontekście książki Daniela Brewinga „W cieniu Auschwitz. Niemieckie masakry polskiej ludności cywilnej 1939–1945”*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 28, 2020, s. 265–275, <https://doi.org/10.35757/RPN.2020.28.01> (dostęp: 12 IV 2025).

³⁶ D. Kobiałka, *The devil burns gold there – the heritage of Nazi Germany crimes in Death Valley, Chojnice, Poland*, „International Journal of Historical Archaeology” 26, 2022, s. 359–378, <https://doi.org/10.1007/s10761-021-00604-9> (dostęp: 12 IV 2025); idem, „The dead sleep here” – the history, archaeology and ethnography of Chojnice’s Death Valley, „Folia Praehistorica Posnaniensia” 28, 2023, s. 77–101, <https://doi.org/10.14746/fpp.2023.28.04> (dostęp: 12 IV 2025); D. Kobiałka, T. Ceran, I. Mazanowska et al., *An archaeology of the Pomeranian Crime of 1939 – the case of mass crimes in the Szpęgawski Forest (Poland)*, „International Journal of Historical Archaeology” 28, 2024, s. 469–499, <https://doi.org/10.1007/s10761-023-00718-2> (dostęp: 12 IV 2025); M. Smykowski, D. Kobiałka, *Death and life Valley. Environmental memory of the Pomeranian Crime of 1939 in Chojnice*, „Lud” 2023, 107, s. 170–201, <http://dx.doi.org/10.12775/lud107.2023.06> (dostęp: 12 IV 2025).

realizacji interdyscyplinarnego projektu. Co prawda, w okresie powojennym, a nawet na przestrzeni ostatnich lat były prowadzone ekshumacje oraz prace archeologiczne przy masowych grobach z miejsc kaźni z 1939 r. na Pomorzu Gdańskim³⁷, niemniej jednak te badania nie miały charakteru *stricte* naukowego.

Archeologia z całym spektrum metod nieinwazyjnych (np. analiza historycznych i współczesnych zdjęć lotniczych, opracowanie zobrażeń satelitarnych, prospekcja geofizyczna w oparciu o metodę georadarową, magnetyczną, elektrooporową, lotnicze skanowanie laserowe, fotogrametria) oraz inwazyjnych (np. badania powierzchniowe za pomocą wykrywaczy metali, odwierty, wykopaliska) stanowi główną ramę metodyczną tak zakrojonych działań terenowych. Oparcie metodyki badań na trzech zasadniczych komponentach (badania archiwalne, prace nieinwazyjne, wykopaliska), a samej metodologii na uzupełniających się dyscyplinach (historia, etnografia, archeologia) nie jest nową propozycją. To powszechnie przyjęte podejście w środowisku archeologicznym w kontekście badania szeroko rozumianego dziedzictwa współczesności³⁸. Ze względu na kontekst prawny działania naukowe opisywanej problematyki prowadzone są w ramach oficjalnych śledztw Pionu Śledczego IPN w Gdańsku.

„Archeologia Zbrodni pomorskiej 1939” nie stanowi w istocie innowacyjnego projektu w sensie zastosowania metod i refleksji archeologicznej zogniskowanej na roli i znaczeniu kultury materialnej oraz materialnych transformacji krajobrazowych. Dlatego obecnie daleko idącym uproszczeniem, a wręcz anachronizmem, jest postrzeganie archeologii jako nauki badającej czasy przed pojawieniem się pisma. Nawet w nauce polskiej na przestrzeni ostatnich dwóch dekad pojawiło się kilka ważnych monografii i prac zbiorowych, które prezentują ogromny potencjał archeologii właśnie przede wszystkim w kontekście badania dziedzictwa wojennego z XX w.³⁹ Archeologia współczesności, archeologia niedawnej przeszłości, archeologia współczesnych konfliktów zbrojnych, archeologia

³⁷ A. Falis, Sprawozdanie z badań poszukiwawczo-sondażowych w Szpegawsku, przeprowadzonych w dniach 01-03.07.2019 roku, AIPN, Wz 6.2011, Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku (dalej: OKŚZpNP w Gdańsku).

³⁸ C. Sturdy Colls, *Holocaust Archaeologies. Approaches and Future Directions*, New York 2015.

³⁹ A. Kola, *Archeologia zbrodni. Oficerowie polscy na cmentarzu ofiar NKWD w Charkowie*, Toruń 2005; *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939-1956*, red. J. Żelazko, O. Ławrynowicz, Łódź 2015; *Archeologia współczesności*, red. A. Zalewska, Warszawa 2016; *Materiałne pozostałości konfliktów i zbrodni XX wieku w świetle najnowszych badań archeologicznych*, red. H. Mik, W. Węglińska, Gdańsk 2019; *Archeologia wobec materialnych śladów współczesności*, red. M. Pawleta, D. Kobińska, A. Marciniak, Kraków-Poznań 2023.

Wielkiej Wojny, archeologia II wojny światowej, archeologia zimnej wojny, archeologia zbrodni, archeologia totalitaryzmów, archeologia Holocaustu (i tak można by wymieniać jeszcze długo) to tylko niektóre z gałęzi i refleksji archeologicznej, które dowiodły, że archeologia jest częstokroć wręcz kluczowa w kontekście nowych badań i ustaleń dotyczących kwestii stanowiących do tej pory domenę dociekań historycznych⁴⁰.

Wielu autorów podkreśla potrzebę integracji różnych podejść — ujęcia interdyscyplinarnego. Wymownym przykładem jest częstokroć cytowana wypowiedź Caroline Sturdy Colls, która trafnie zauważyła, że:

Badania archeologiczne mają zarówno potencjał do uzupełniania i dopełniania istniejących historii tego okresu [II wojny światowej — autorzy]. W niektórych przypadkach badania archeologiczne będą ponownie potwierdzać ustalenia historyczne, w innych przypadkach będą odślaniać informacje, które są niemożliwe do uzyskania ze źródeł pisanych. Przy innych okazjach badania archeologiczne mogą całkowicie zmienić postrzeganie historii, podczas gdy w innych przypadkach dodadzą one wiedzę na temat szczegółowego aspektu [badanego wydarzenia — autorzy]. Bez względu na wyniki, nie jest sprzyjającym dla historii i archeologii postrzeganie ich jako współzawodniczących dyscyplin naukowych; jedna informuje drugą⁴¹.

Innymi słowy, historycy, prokuratorzy, archeolodzy i w naszym przypadku — etnolodzy są partnerami w kontekście badania niemieckich zbrodni na Pomorzu Gdańskim w 1939 r., materialnego ich dziedzictwa oraz pamięci społecznej z nimi związanej⁴². Pomocą służą specjaliści od np. analizy szczątków ludzkich, makroszczątków roślinnych, gleby, kultury materialnej czy też chemicy.

Idąc za rozumieniem archeologii — nauki o rzeczach jako takich⁴³, postawiliśmy w istocie banalną hipotezę badawczą. Mimo tuszowania

⁴⁰ *Archaeologies of the Contemporary Past*, red. V. Buchli, G. Lucas, London–New York 2001; *Matériel Culture. The Archaeology of Twentieth-Century Conflict*, red. J. Schofield, W.G. Johnson, C.M. Beck, London–New York 2002; N.J. Saunders, *Killing Time. Archaeology and the First World War*, Gloucestershire 2007; G. Moshenska, *The Archaeology of the Second World War. Uncovering Britain's Wartime Heritage*, Barnsley 2012; S. Sturdy Colls, op. cit.; O. Seitsonen, *Archaeology of Hitler's Arctic War. Heritage of the Second World War German Military Presence in Finnish Lapland*, London–New York 2021.

⁴¹ C. Sturdy Colls, op. cit., s. 343–344.

⁴² D. Kobiałka, *The devil burns gold there*, s. 359–378; idem, „*The dead sleep here*”, s. 77–101; D. Kobiałka, T. Ceran, I. Mazanowska et al., op. cit., passim; M. Smykowski, D. Kobiałka, op. cit., s. 170–201.

⁴³ E. Domańska, B. Olsen, *Wszyscy jesteśmy konstruktywistami. Odpowiedź na artykuł Jacka Kowalewskiego i Wojciecha Piaska „W poszukiwaniu utraconej rzeczywistości. Uwagi na marginesie projektu «zwrotu ku rzeczom» w historiografii i archeologii”*, w: *Rzeczy i ludzie*.

śladów zbrodni jesienią 1939 r., jak i też w ramach niesławnej Akcion 1005 (na Pomorzu Gdańskim w drugiej połowie 1944 r.⁴⁴), uwzględniając eks-humacje realizowane wręcz na masową skalę w pierwszych latach powojennych oraz późniejsze losy miejsc kaźni, musiały pozostać materialne ślady popełnionego ludobójstwa. Teza postawiona na potrzeby realizowanych badań także jest w istocie łatwa do udowodnienia — skoro każda zbrodnia pozostawia ślady, to masowe zbrodnie muszą wiązać się z pozostawieniem dużej ilości śladów, których wszystkich nie sposób zniszczyć. Współczesna archeologia, wykorzystując nowoczesne metody i narzędzia badawcze, niedostępne poprzednim pokoleniom naukowców i prokuratorów, jest potencjalnie w stanie je odnaleźć, udokumentować oraz podać analizie naukowej.

Dokonując pewnego uproszczenia, można powiedzieć, że historyk bada różnego rodzaju dokumenty archiwalne, prokurator prowadzi śledztwo na podstawie zastanych akt i ekspertyz biegłych — zleca także nowe badania, opinie itd., etnolog analizuje pamięć społeczną oraz jej różne formy manifestacji w rzeczywistości społeczno-kulturowej i krajo-brazie, sednem zaś archeologii jest w naszym przypadku materialność zbrodni — czy to w formie grobów masowych, jam poekshumacyjnych, łusek oraz pocisków pozostałych po dokonanych egzekucjach, rzeczy porzuconych, zagubionych przez oprawców, a także przedmiotów należących do ofiar. „Archeologia Zbrodni pomorskiej 1939” łączy archiwum w rozumieniu historyka z archiwum żywej pamięci oraz głębą skrywającą materialne dowody ludobójstwa (archiwum ziemi). Połączenie ich stanowi realną szansę na nowe spojrzenie na stare zbrodnie. Ostatnim i najwymowniejszym tego przykładem są działania naukowo-śledcze prowadzone w „Dolinie Śmierci” w Chojnicach⁴⁵.

Humanistyka wobec materialności, red. J. Kowalewski, W. Piasek, Olsztyn 2008, s. 83–100; B. Olsen, *W obronie rzeczy. Archeologia i ontologia przedmiotów*, Warszawa 2013 (oryg. ang. 2010); B. Olsen, M. Shanks, T. Webmoor et al., *Archaeology. The Discipline of Things*, Berkeley–Los Angeles–London 2012.

⁴⁴ G. Berendt, *Działalność Einsatzkommando 1005 na Pomorzu Gdańskim*, w: *Kaszubi — Pomorze — Gdańsk. W kręgu pytań o kulturę, historię i tożsamość. Księga Jubileuszowa Profesora Józefa Borzyszkowskiego z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. C. Obracht-Prondzyński, T. Rembalski, K. Lewalski, Gdańsk 2016, s. 331–353; J. Hoffmann, *Das kann man nicht erzählen: „Aktion 1005”, wie die Nazis die Spuren ihrer Massenmorde in Osteuropa beseitigten*, Hamburg 2013.

⁴⁵ D. Kobiałka, *The devil burns gold there*, s. 359–378; D. Kobiałka, M. Kostyrko, F. Wałdoch et al., *An archaeology of Death Valley*, „Antiquity” 95, 2021, 383, s. 1–8, <https://doi.org/10.15184/aqy.2021.109> (dostęp: 12 IV 2025); D. Kobiałka, T. Jankowski, M. Kostyrko et al., *Pamięć i materialne ślady zbrodni z czasów II wojny światowej w chojnickiej Dolinie Śmierci*, „Wojna i Pamięć” 2022, 4, s. 131–152.

Casus „Doliny Śmierci”

Miejsce kaźni pod Chojnicami może stanowić wzorcowy przykład uzyskania nowej wiedzy oraz ustaleń śledczych, związanych z niemieckimi zbrodniami z jesieni 1939 r. (oraz w tym konkretnym wypadku, w końcowym okresie okupacji niemieckiej w regionie). Północne obrzeża miasta zostały wybrane przez Niemców jako idealne miejsce do przeprowadzenia eksterminacji wybranych kategorii mieszkańców miasta i regionu, a następnie ukrycia zwłok pomordowanych Polaków jesienią 1939 r. — lokalnej inteligencji, osób chorych umysłowo — pensjonariuszy miejscowych Krajowych Zakładów Opieki Społecznej (filia szpitala psychiatrycznego w ówczesnym Kocborowie) oraz kilkunastu przedstawicieli społeczności żydowskiej. Tym samym stanowi wręcz paradygmatyczny przykład zbrodni pomorskiej 1939.

Po wojnie powołano Powiatowy Komitet Uczczenia Ofiar Zbrodni Hitlerowskich w Chojnicach, który m.in. badał niemieckie zbrodnie w regionie w czasie okupacji oraz prowadził ekshumacje grobów. W omawianym miejscu odnaleziono zwłoki 107 mieszkańców miasta i regionu oraz wydobyto czaszki 61 osób chorych umysłowo⁴⁶. Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni Niemieckich/Hitlerowskich w Chojnicach prowadziła śledztwo na okoliczność zbrodni z 1939 r.⁴⁷ Zostało ono także wznowione pod koniec lat sześćdziesiątych XX w⁴⁸. Zebrane informacje Komitetu oraz ustalenia Komisji wskazywały, że pod Chojnicami doszło do jeszcze jednej masowej zbrodni — pod koniec stycznia 1945 r. Niemcy mieli doprowadzić kilkusetosobową kolumnę Polaków — osób osadzonych m.in. w więzieniu Gestapo w Bydgoszczy⁴⁹, zastrzelić ich pod miastem, a zwłoki spalić w celu zatuszowania śladów zbrodni. Wydarzenia pod Chojnicami były uwzględniane w badaniach kolejnych pokoleń historyków⁵⁰. Jednak żadna z instytucji nie przykładała większej wagi do

⁴⁶ W. Buchholz, *Chojnice w latach 1939–1945*, w: *Chojnice 1939–1945*, Chojnice 1947, s. 12–96.

⁴⁷ Protokoły przesłuchań świadków zbrodni hitlerowskich w Chojnicach i powiecie chojnickim, Sprawa p-ko Hildebrandtowi i tow. o ludobójstwo, 7 II 1949, AP w Bydgoszczy, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy, Oddział Okręgu w Chojnicach, sygn. 2437/9, k. 19.

⁴⁸ Heinrich Mocek i inni podejrzani o liczne zabójstwa dokonane na obywatelach polskich od września do listopada 1939 r. na terenie pow. Chojnic, AIPN, sygn. S 5/71, OKŚZpNP w Gdańsku.

⁴⁹ W. Jastrzębski, *Terror i zbrodnia*, s. 222–223.

⁵⁰ D. Steyer, op. cit.; B. Bojarska, *Eksterminacja inteligencji*; W. Jastrzębski, J. Sziling, op. cit.

lokalizowania, mapowania i precyzyjnego dokumentowania miejsc masowych zbrodni w terenie — na północnych obrzeżach miasta.

Ze współczesnej perspektywy archeologicznej uważa, że np. zbrodni dokonano jesienią 1939 r. oraz pod koniec stycznia 1945 r. pod Chojnicami w „Dolinie Śmierci”, nie jest dokładną informacją naukową. Pola, na których odbywały się rozstrzeliwania, ciągną się przez prawie 2 km. Dla archeologa kluczowe pytania postawione już na etapie planowania projektu (oraz w konsekwencji badań terenowych) m.in. brzmią następująco: gdzie dokładnie odbywały się egzekucje, gdzie dokładnie palono zwłoki ofiar, w którym miejscu je ukryto, gdzie i jak biegnie okop wojskowy wykorzystany jako grób masowy jesienią 1939 r.? Zastana wiedza, ustalenia historyków oraz prokuratorów nie dawały jednoznacznych i precyzyjnych odpowiedzi. Nie jest to w istocie zarzut skierowany do nich, ponieważ stawiali oni sobie inne pytania i problemy. Dla archeologa jednak materia i krajobraz zbrodni tworzą dwa zasadnicze wektory kierujące problemami i pytaniami badawczymi, a w konsekwencji sterując całym procesem badawczym mającym doprowadzić do ujawnienia miejsca zbrodni, zbadania go i precyzyjnego zmapowania.

Wykorzystanie wyżej wymienionych metod i narzędzi badań archeologicznych, połączenie ich z wywiadami etnograficznymi oraz kwerendami archiwalnymi pozwoliły docelowo w pierwszej kolejności zlokalizować groby ofiar zamordowanych i spalonych pod koniec stycznia 1945 r. pod miastem⁵¹. W wyniku szeroko zakrojonych prac ekshumacyjnych, które, co należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, odbywały się w ramach otwartego na tę okoliczność śledztwa prowadzonego przez Tomasza Jankowskiego, naczelnika Pionu Śledczego IPN w Gdańsku, w 2021 r. odnaleziono trzy doły śmierci. Z jam grobowych podjęto prawie tonę spalonych szczątków ofiar. Na podstawie przeprowadzonych badań antropologicznych wskazano, że minimalna liczba ofiar wynosiła 244⁵². Jednak masa kości daje podstawy do sugestii, że realna skala zbrodni objęła około 400–500 osób⁵³. Dowodami zbrodni nie były same kości. Zgodnie z podejściem archeologicznym ślad dokonanych czynów stanowiły artefakty

⁵¹ D. Kobiałka, M. Kostyrko, F. Wałdoch et al., op. cit., s. 1–8; D. Kobiałka, T. Jankowski, M. Kostyrko et al., op. cit., s. 131–152.

⁵² M. Rychterska, A. Bisiecka, Ł. Pawelec, A. Witek, „Wstępna polowa analiza antropologiczna materiału osteologicznego pochodzącego z Doliny Śmierci (Chojnice, woj. pomorskie)”, Wrocław 2021, AIPN, sygn. S 79/2020/Zn, OKŚZpNP w Gdańsku.

⁵³ Ujawnione i zabezpieczone 244 części skaliste kości skroniowej prawej (piramid prawych) pozwoliły na ustalenie minimalnej liczby zamordowanych osób. Niemniej waga ekshumowanych kości (prawie 1 tona) sugeruje, że zamordowano więcej ofiar. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że spalone szczątki ludzkie ważą około 2 kg.

i ich fragmenty zabezpieczone w dołach śmierci i ich okolicy. Ich liczbę należy podkreślić — to prawie 4500 przedmiotów i ich fragmentów. Każdy z nich jest źródłem historycznym, wręcz w klasycznym rozumieniu tego terminu, gdyż stanowi podstawę do wnioskowania o sposobie organizacji i przebiegu mordu, osobach zastrzelonych, sposobach tuszowania zbrodni, aż po ślady wskazujące, kim byli oprawcy, jak i ofiary. Pozwala zatem na rekonstrukcję przeszłości jako takiej.

Stosując powszechnie przyjętą metodykę badań archeologicznych, źródłem archeologicznym (historycznym i docelowo dowodem w sprawie) były także węgle drzewne i drewno użyte do budowy stosu, na którym palono zwłoki Polaków. Przeprowadzone analizy specjalistyczne stanowiły podstawę wielu interesujących wniosków dotyczących zbrodni⁵⁴. Nawet gleba została zabezpieczona ze względu na potencjalny informacyjny charakter dający wgląd w organizację zacierania dowodów dokonanej egzekucji⁵⁵. To właśnie „archiwum ziemi” tak jak je rozumiemy w ramach projektu. To odnalezione obrączki z jam grobowych stanowiły podstawę pierwszych imiennych identyfikacji ofiar — Ireny Szydłowskiej i Anny Stolarskiej. Dalsze analizy są w toku. Dopiero po połączeniu na zasadach partnerskich metod różnych dyscyplin naukowych, rozumiejąc przy tym własne możliwości i ograniczenia, uzupełniając i weryfikując różnego rodzaju dane, można było zlokalizować i przebadać groby masowe w chojnickiej „Dolinie Śmierci”. Rodziny osób zamordowanych i spalonych w styczniu 1945 r. pod miastem czekały na to osiem dekad — zdecydowanie za długo.

Przyjęta metodyka pozwoliła w 2023 r. na precyzyjne zlokalizowanie samej „Doliny Śmierci” — okopu przygotowanego latem 1939 r. przez Wojsko Polskie na wypadek konfliktu militarnego z III Rzeszą. To te umocnienia polowe kilka miesięcy później zostały wykorzystane przez Niemców jako jeden grób masowy. Po jesiennych rozstrzeliwaniach okoliczne pola („Pola Igielskie”) mieszkańcy miasta i regionu określili „Doliną Śmierci”⁵⁶. Rów biegnący przez pola na północ od Chojnic pojawiał się w relacjach wielu osób, które w okresie powojennym zeznawały przed Komitetem i Okręgową Komisją⁵⁷. Jednak nasza teza badawcza ma także implikacje w kontekście ekshumacji powojennych — nie można przeprowadzić

⁵⁴ J. Rennwanz, „Raport z analizy materiałów dendrologicznych pozyskanych z masowego grobu ciałałpalnego ofiar z 1945 roku w Dolinie Śmierci w Chojnicach”, 2021, AIPN, sygn. S 79/2020/Zn, OKŚZpNP w Gdańsku.

⁵⁵ I. Hildebrandt-Radke, „Raport z badań geomorfologicznych i geochemicznych zrealizowanych w ramach prac archeologiczno-ekshumacyjnych zrealizowanych w 2021 roku w chojnickiej Dolinie Śmierci”, *ibidem*.

⁵⁶ W. Buchholc, *op. cit.*, s. 12–96.

⁵⁷ *Ibidem*.

ekshumacji doskonałej, każda pozostawia ślady, także w formie pominiętych z takich czy innych powodów szczątków ludzkich. Z braków finansowych, technicznych, kadrowych oraz innych były to prace pospieszne, niedokładne i co najważniejsze dla naszego wywodu, nie miały charakteru *stricte* archeologicznego. Innymi słowy, nie były to wykopaliska wykonywane według standardów naukowych przyjętych w tamtym okresie. Potwierdzono to w 2023 r., kiedy zdołano zlokalizować i odsłonić (zaledwie) 4 m grobu, który miał co najmniej 70 m długości. Namierzony grób w odcinku odnalezionym w 2023 r. został odkryty po wojnie w czasie prowadzonych prac poszukiwawczych⁵⁸. W jego wypełniku nadal zalegały niekompletne szczątki kilkunastu osób. Zabezpieczone niemieckie łuski i pociski pistoletowe stanowią niepodważalny dowód *modus operandi* oprawców — to były egzekucje z bliskiej odległości z krótkiej broni palnej. Fakt, że niektóre pociski zalegały pod spągiem (dnem) jamy grobowej, wskazuje, że Polaków dobijano, gdy znajdowali się już w samym okopie. Zabezpieczone spinki do mankietów (w tym jedna poślaczana) także stanowią solidne podstawy do tezy, że ofiarami byli przedstawiciele lokalnych elit (chłopi ani chorzy umysłowo nie posiadali tego rodzaju przedmiotów codziennego użytku). Inne odnalezione przedmioty to m.in. guziki pochodzące z ubrania cywilnego, brzytwa, szczoteczka do zębów czy też fragmenty tkanin. Te rzekomo banalne rzeczy są jednak istotnymi źródłami archeologicznymi, historycznymi oraz dowodami w sprawie masowych zbrodni dokonanych pod Chojnicami jesienią 1939 r. Pozwalają one na wyciąganie wielu ważnych i nowych wniosków. Nowoczesne technologie i narzędzia geolokalizacyjne umożliwiają udokumentowanie zbadanego fragmentu grobu masowego z dokładnością do 1 cm. To jest niezwykle ważne z naukowego punktu widzenia — dane miejsce nie znajduje się „gdzieś pod miastem”, ale jego lokalizacja jest znana i możliwa do naniesienia na odpowiednie mapy, plany i szkice. Należy także podkreślić aspekt społeczny, kulturowy, historyczny, komemoracyjny — możliwość pochylenia głowy nad prawdziwym grobem, gdzie życie stracił ktoś bliski, jest dla potomków ofiar, i nie tylko, niezwykle ważna.

Podsumowanie

Nowa perspektywa badań historycznych nad zbrodnią pomorską 1939 poszukuje jej przyczyn i uwarunkowań z punktu widzenia „długiego trwania” (wielowiekowe stereotypy i dogmaty geopolityczne), „średniego

⁵⁸ D. Kobińska, T. Jankowski, M. Kostyrko et al., op. cit., s. 131–152.

trwania” (stosunki polsko-niemieckie w międzywojniu z perspektywy państwa i regionu) oraz „krótkiego trwania” (wydarzenia z sierpnia i września 1939 r.). Jej celem jest możliwie dokładne opisanie przebiegu, nazwanie z imienia i nazwiska ofiar i sprawców, przeanalizowanie w kontekście wcześniejszych prób germanizacji Pomorza i Kujaw, porównanie z innymi zbrodniami na ludności cywilnej oraz głębsza refleksja nad znaczeniem i skutkami w kontekście mikro- i makrohistorii⁵⁹. Monografia zbrodni pomorskiej, opracowana w 2024 r., stanowi realizację wielu wskazanych już postulatów, ale w przypadku innych (komparatystyka z innymi masowymi zbrodniami dokonanymi na ludności cywilnej czy analiza postawy i motywacji „innych Niemców”) wydaje się dopiero początkiem badań.

Historyk „przesłuchuje” głównie dokumenty, starając się wprowadzić do obiegu naukowego wcześniej nieznane źródła. Najczęściej są to materiały archiwalne, które z perspektywy historyka mają pierwszoplanowe znaczenie i największą wiarygodność. Materiały ze śledztw prokuratorskich, zarówno polskiego, jak i niemieckiego wymiaru sprawiedliwości, nabierają dla niego fundamentalnego znaczenia.

Celem śledztwa prokuratorskiego jest wszechstronne opisanie okoliczności zbrodni i jeżeli to możliwe, pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców. Śledztwa dotyczące zbrodni pomorskiej 1939 mają jednak wyłącznie charakter historyczny. Można przyjąć, że sprawcy zbrodni z powodów biologicznych już nie żyją. Historyk i prokurator, bazując na tych samych źródłach, mogą dojść do innych wniosków, np. w ustaleniu imiennych list ofiar⁶⁰. Dla prokuratora ostatecznym potwierdzeniem faktu śmierci jest odnalezienie aktu zgonu. Często relacje mówiące, że dana osoba została wywieziona z obozu zatrzymań w nieznanym kierunku i już nie wróciła, nie są wystarczające według niego, aby uznać, że dana osoba została zamordowana w konkretnym miejscu. Historyk, podobnie jak reporter, „różni się od sędziego. W wyroku należy odrzucić wszystko, co budzi wątpliwości, a w reportażu należy czasami to umieścić, bo to może być prawda, choć nikt już jej nie zdoła udowodnić”⁶¹.

„Prawda prokuratorska” i „prawda historyczna” często różnią się od siebie. Prokuratora, w odróżnieniu od historyka, w niewielkim stopniu interesują głębsze uwarunkowania, czynniki, które umożliwiły lub sprzyjały popełnieniu zbrodni. Prokurator (prawnik) szuka odpowiedzi przede wszystkim na pytanie: „co się wydarzyło?”, a nie „dlaczego coś

⁵⁹ T. Ceran, *Zbrodnia pomorska 1939. Początek ludobójstwa niemieckiego*, passim.

⁶⁰ M. Chorążki, *Świadek, protokół przesłuchania świadka oraz relacje jako źródło do badania dziejów historii najnowszej. Podobieństwa i różnice w pracy prokuratora IPN i historyka*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 5, 2015, s. 57–75.

⁶¹ M. Szczygieł, *Fakty muszą zatańczyć*, Warszawa 2022, s. 160.

się wydarzyło?”. Prokuratora nie interesuje także wątek „innych Niemców” — motywacja i działanie Niemców, którzy pomagali Polakom. Prokurator wykorzystuje go jedynie, aby podważyć argumentację sprawców, którzy twierdzili, że taki był rozkaz i musieli się tak zachować. Dla historyka zaś analiza pozytywnych zachowań Niemców w czasie zbrodni pomorskiej 1939 jest tak samo ważna, jak analiza motywacji sprawców. Prokurator przesłuchuje również świadków wydarzeń, najczęściej rodziny pomordowanych, starając się ustalić fakty istotne z punktu widzenia prowadzenia śledztwa. Rozmowa ze świadkami (*oral history*) jest ważną częścią także pracy historyka, który interesuje się szerzej losem konkretnej rodziny, nie tylko samą zbrodnią. W biografii osób stara się odnaleźć „podmioty globalizujące” procesy historyczne, których losy są reprezentatywne dla całych grup społecznych. Jednak to źródła pisane zarówno dla prokuratora, jak i historyka mają pierwszorzędne znaczenie. Do wspomnień i relacji składanych ponad 80 lat od opisywanych wydarzeń obaj podchodzą z reguły z dużym sceptycyzmem.

Historyka, także w przeciwieństwie do prokuratura, interesuje (albo powinno interesować) ujęcie syntetyczne. Badania poszczególnych miejsc kaźni winny posłużyć ujęciu całościowemu i próbie generalizacji. Prokurator skupia się na pojedynczych zbrodniach, sprawcach i ofiarach. Wielowątkowe śledztwa z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w., dotyczące zbrodni w całych powiatach, są współcześnie dzielone przez prokuratorów, aby wyłączyć z nich wątki pojedynczych zdarzeń i szczegółowo opisać każdą zbrodnię.

Etnograf nikogo nie przesłuchuje, tylko rozmawia z informatorem. Pamięć o zbrodni i jej transformacja na przestrzeni dekad jest dla niego głównym tematem badawczym. Etnografa interesuje nie tylko to, co i jak pamięta społeczność lokalna, ale także to, czego nie pamięta lub nie chce pamiętać. To nie fakty są najważniejsze, tylko to, co ludzie mówią o faktach⁶². Jego rozmowy ze świadkami przypominają pracę reportera tworzącego reportaże historyczne, gdzie teraźniejszość i przeszłość nieustannie przeplatają się ze sobą. Wydaje się, że to w rozmowie z etnologiem, a nie historykiem czy prokuratorem, świadek powie najwięcej. Rozmowy ze świadkami wydarzeń mogą także dostarczyć ważnych wskazówek co do ustalenia faktów, których nie odnajdzie się w żadnym źródle piśmym. W przypadku badań nad zbrodnią pomorską 1939 będą to przede wszystkim informacje dotyczące lokalizacji grobów. Etnolog musi jednak

⁶² J. Tokarska-Bakir, *Historia i antropologia: trudne sąsiedztwo*, w: *Historia — dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Kraków 2014, s. 265–281.

zawsze pamiętać, że „pamięć jest zdrajczynią, bo zawiera tylko szczegóły, a nie cały obraz”⁶³. Bez szerokiego kontekstu historycznego opowieści jednostek będą niezrozumiałe.

Archeolog „przesłuchuje” ziemię. Jego głównym celem jest odnalezienie zwłok zamordowanych lub ich szczątków, zatem najpierw musi zlokalizować konkretne miejsce, gdzie zwłoki mogą się znajdować. W tym celu korzysta z pracy historyków⁶⁴, prokuratorów i etnologów, szukając wszelkich wskazówek. „Kości mogą mówić cicho, ale nigdy nie kłamią i nigdy nie zapominają”⁶⁵. „Prawda kości” ma kluczowe znaczenie dla odtwarzania wiedzy o zbrodniach. Po odnalezieniu zwłok i ich wydobyciu kolejnym etapem jest próba identyfikacji i dotarcia do rodzin. Praca archeologa może także pomóc udzielić odpowiedzi na najbardziej podstawowe pytanie — o liczbę ofiar. Często tylko „przesłuchiwanie” ziemi, po wyczerpaniu źródeł pisanych i mówionych, daje szansę na ustalenie wiarygodnej liczby osób zamordowanych lub podanie najbardziej prawdopodobnego szacunku.

Współpraca historyka, prokuratora, etnologa i archeologa w badaniach nad zbrodnią pomorską 1939 nie jest tylko teoretyzowaniem, ale naukową koniecznością i warunkiem *sine qua non* wszechstronnej analizy. Interdyscyplinarność to nie myślenie życzeniowe i sztuczne łączenie różnych dyscyplin naukowych, ale praktyczna współpraca i działanie. Wydaje się, że klamrą łączącą wszystkie te dziedziny będzie historia, bez której pozostałe dyscypliny nawet nie rozpoczną własnych badań. To istotne zwłaszcza w kontekście współczesnego podważania znaczenia historii jako nauki i jej możliwości dotarcia do prawdy lub jej części. Wiedza historyczna jest niezbędna prokuratorowi, aby poznać szerszy kontekst zbrodni i właściwie zakwalifikować czyn pod względem prawnokarnym, etnologowi, aby wiedział, o co pytać swoich rozmówców (informatorów), archeologowi, aby móc wstępnie wytypować miejsce, gdzie mogą znajdować się jeszcze nieodkryte kości, oraz wiedzieć, kto, przez kogo i dlaczego został tam pogrzebany. Z kolei historyk bez odwołania się do dorobku i źródeł procesowych, etnograficznych i archeologicznych nie będzie w stanie całościowo opisać zbrodni.

Wszystkim badaczom, bez względu na dziedzinę, towarzyszy etyczny wymiar badań. Niemcy, paląc zwłoki ofiar z co najmniej 30 masowych miejsc kaźni na Pomorzu i Kujawach w 1944 r., dopuścili się, stosując

⁶³ M. Szczygieł, op. cit., s. 45.

⁶⁴ P. Urbańczyk, Czy historyk może współpracować z archeologiem?, w: *Historia — dziś*, s. 255–264.

⁶⁵ A. Staniewska, E. Domańska, *Ekshumacje polityczne jako zjawisko społeczne i wielodziedzinowe pole badań*, w: *Ekshumacje polityczne. Teoria i praktyka*, red. A. Staniewska, E. Domańska, Gdańsk-Lubin 2023, s. 21.

współczesną terminologię antropologii sądowej, nekroprzemocy (*necro-violence*). Sprawcy nie tylko odebrali życie niewinnym osobom, ale także zniszczyli ich godność i prawo do grobu. Przemoc wobec zwłok dotknęła również bliskich ofiar, którzy nie mogąc pochować członków rodzin, pozostali w „wiecznej żałobie”⁶⁶. Prawo do pochówku bliskich i wiedzy o ich losie uznaje się obecnie za jedno z podstawowych praw człowieka.

Research on the Pomeranian Crime of 1939 from the Perspective of a Historian, a Prosecutor, an Archaeologist, and an Ethnologist

The term “Pomeranian Crime of 1939” is a relatively new concept in historiography, developed to provide a better understanding of the unique nature of the German crimes committed in Gdańsk Pomerania and Kuyavia during the early months of the occupation. The German terror in no other region of occupied Poland was so great. Notably, only here did Polish citizens of German descent play a significant role in the extermination of their Polish neighbours. By integrating various research perspectives and methodologies — from historians and prosecutors to ethnologists and archaeologists — scholars can uncover new insights into factual areas such as the actual number of victims and their personal details, as well as in interpretative, comparative, and memory contexts. Historical research in these disciplines is essential for fulfilling the objectives of ethnology, archaeology, and law. The processes of “interrogating documents”, “interrogating the land”, and “interrogating people”, while focusing on scientific objectives, also serve a humanistic purpose: to restore memory, recognise the names of victims, mark their graves, and hold perpetrators accountable.

Bibliografia

Edycje źródłowe

Makabryczna noc. Opis wypadków z nocy z 22/23 października 1939 w więzieniu inowrocławskim na podstawie wyroku I specjalnego sądu niemieckiego w Poznaniu z dnia 23 lipca 1940, tłum. Henryk Janowski, Polski Związek Zachodni, Inowrocław 1946.

Sprawozdanie wyższego dowódcy SS i policji w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie SS Gruppenführera Richarda Hildebrandta o działalności Oddziału Wartowniczo-Szturmowego SS Kurta Eimanna, styczeń 1940 r., w: Sylwia Grochowina, Katarzyna Kącka, *Polityka niemieckich władz okupacyjnych na Pomorzu Gdańskim. Dokumentacja wybranych problemów*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2018, s. 152-156.

⁶⁶ Ibidem, s. 40.

Opracowania

- Archaeologies of the Contemporary Past*, red. Victor Buchli, Gavin Lucas, Routledge, London–New York 2001.
- Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939–1956*, red. Olgierd Ławrynowicz, Joanna Żelazko, Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Łodzi, Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015.
- Archeologia wobec materialnych śladów współczesności*, red. Michał Pawleta, Dawid Kobiółka, Arkadiusz Marciniak, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Oddział Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, Kraków–Poznań 2023.
- Archeologia współczesności*, red. Anna Zalewska, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Warszawa 2016.
- Assmann Jan, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. Anna Kryczyńska-Pham, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008 (oryg. niem. 1992).
- Berendt Grzegorz, *Działalność Einsatzkommando 1005 na Pomorzu Gdańskim*, w: *Kaszubi — Pomorze — Gdańsk. W kręgu pytań o kulturę, historię i tożsamość. Księga Jubileuszowa Profesora Józefa Borzyszkowskiego z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. Cezary Obracht-Prondzyński, Tomasz Rembalski, Krzysztof Lewalski, Instytut Kaszubski, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2016, s. 331–353.
- Berendt Grzegorz, *Wstęp*, w: *Wyniszczyć — wypędzić — wynarodowić. Szkice do dziejów okupacji niemieckiej na Kaszubach i Kociewiu (1939–1945)*, red. Grzegorz Berendt, Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Gdańsku, Gdańsk 2010, s. 7–8.
- Böhler Jochen, Mallmann Klaus-Michael, Matthäus Jürgen, *Einsatzgruppen w Polsce*, tłum. Ewa Ziegler-Brodnicka, Wydawnictwo Znak, Warszawa 2009 (oryg. niem. 2008).
- Böhler Jochen, *Najazd 1939. Niemcy przeciw Polsce*, tłum. Dariusz Salamon, Wydawnictwo Znak, Kraków 2011 (oryg. niem. 2009).
- Böhler Jochen, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, tłum. Patrycja Pieńkowska-Wiederkehr, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009 (oryg. niem. 2006).
- Bojarska Barbara, *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim: wrzesień–grudzień 1939*, Instytut Zachodni, Poznań 1972.
- Bojarska Barbara, *Skutki hitlerowskiej polityki eksterminacyjnej na Pomorzu Gdańskim*, w: *Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, red. Czesław Pilichowski, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskiej w Polsce, Warszawa 1980, s. 337–344.
- Borzyszkowski Józef, *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza, t. 4: Kaszubi w II RP i w latach II wojny światowej (1920–1945)*, Instytut Kaszubski, Gdańsk 2019.
- Broszat Martin, *Narodowo-socjalistyczna polityka w sprawie Polski*, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskiej w Polsce, Warszawa–Poznań 1966 (oryg. niem. 1961).
- Buchholz Wojciech, *Chojnice w latach 1939–1945*, w: *Chojnice 1939–1945*, Powiatowy Komitet Uczczenia Ofiar Zbrodni Hitlerowskich, Chojnice 1947, s. 12–96.

- Ceran Tomasz Sylwiusz, *Paterek 1939. Zbrodnia i pamięć*, Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Gdańsku, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2018.
- Ceran Tomasz, *Intelligenzaktion na Pomorzu. Zbrodnia pomorska 1939*, w: *Zbrodnie niemieckie na inteligencji polskiej w pierwszym okresie okupacji (1939–1940)*, red. Bogumił Rudawski, Instytut Zachodni, Poznań 2023, s. 59–89.
- Ceran Tomasz, *Masakry czy ludobójstwo? Uwagi w kontekście książki Daniela Brewinga „W cieniu Auschwitz. Niemieckie masakry polskiej ludności cywilnej 1939–1945”*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2020, 28, 265–275, <https://doi.org/10.35757/RPN.2020.28.01> (dostęp: 12 IV 2025).
- Ceran Tomasz, *Zbrodnia pomorska 1939*, „Wiadomości Historyczne” 2017, 4, s. 4–10.
- Ceran Tomasz, *Zbrodnia pomorska 1939. Początek ludobójstwa niemieckiego w okupowanej Polsce*, Wydawnictwo IPN, Bydgoszcz–Warszawa 2024.
- Chorążki Marcin, *Świadek, protokół przesłuchania świadka oraz relacje jako źródło do badania dziejów historii najnowszej. Podobieństwa i różnice w pracy prokuratora IPN i historyka*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 5, 2015, s. 57–75.
- Ciechanowski Konrad, *Pomorze pod okupacją hitlerowską. Spór o specyfikę egzystencji i walki*, Wojewódzki Ośrodek Kultury, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Gdańsk 1981.
- Cygański Mirosław, *Polityka narodowościowa III Rzeszy w okupowanej Polsce 1939–1945*, w: *Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, red. Czesław Pilichowski, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskiej w Polsce, Warszawa 1980, s. 146–168.
- Die Berichte der Einsatzgruppen aus Polen 1939*, oprac. Stephan Lehnstaedt, Jochen Böhler, Metropol Verlag, Berlin 2013.
- Domańska Ewa, Olsen Bjørnar, *Wszyscy jesteśmy konstruktywistami. Odpowiedź na artykuł Jacka Kowalewskiego i Wojciecha Piaska „W poszukiwaniu utraconej rzeczywistości. Uwagi na marginesie projektu «zwrotu ku rzeczom» w historiografii i archeologii”*, w: *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności*, red. Jacek Kowalewski, Wojciech Piasek, Marta Śliwa, Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2008, s. 83–100.
- Engelking Anna, *O antropologicznym (etnologicznym) opisie przeszłości. Prolegomena*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 66, 2018, 2, s. 143–149.
- Góra Mieczysław, *Zbrodnia pomorska 1939 — Obóz śmierci w Karolewie*, w: *Nazwać zbrodnie po imieniu. Ustalenia Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w sprawie zbrodni z okresu II wojny światowej*, red. Sylwia Afrodyta Karowicz-Bienias, Rafał Leśkiewicz, Andrzej Pozorski, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2021, s. 68–81.
- Grochowina Sylwia, *Terror szaleje. Pierwsze miesiące okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim (wrzesień–grudzień 1939)*, Instytut De Republica, Warszawa 2024.
- Heinemann Isabel, *Rasa, ziemia, niemiecka krew. Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS i nowy porządek rasowy Europy*, tłum. Justyna Górny, Muzeum II Wojny Światowej, Gdańsk 2014 (oryg. niem. 2003).
- Hoffmann Jens, *Das kann man nicht erzählen: „Aktion 1005”, wie die Nazis die Spuren ihrer Massenmorde in Osteuropa beseitigten*, KVV Konkret, Hamburg 2013.
- Jansen Christian, Weckbecker Arno, *Der „Volksdeutsche Selbstschutz” in Polen 1939/1940*, Walter de Gruyter, München 1992.

- Jastrzębski Włodzimierz, *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do Rzeszy (1939–1945)*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz 2017.
- Jastrzębski Włodzimierz, Sziling Jan, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1979.
- Jastrzębski Włodzimierz, *Terror i zbrodnia. Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji bydgoskiej w latach 1939–1945*, Interpress, Warszawa 1974.
- Kobialka Dawid, Ceran Tomasz, Mazanowska Izabela, Wysocka Joanna, Czarnik Michał, Nita Daniel, Kostyrko Mikołaj, Jankowski Tomasz, *An archaeology of the Pomeranian Crime of 1939 — the case of mass crimes in the Szpegawski Forest (Poland)*, „International Journal of Historical Archaeology” 28, 2024, s. 469–499, <https://doi.org/10.1007/s10761-023-00718-2> (dostęp: 12 IV 2025).
- Kobialka Dawid, Jankowski Tomasz, Kostyrko Mikołaj, Nita Daniel, Rennwanz Joanna, Zientkowski Przemysław, Kowalczyk Zuzanna, *Pamięć i materialne ślady zbrodni z czasów II wojny światowej w chojnickiej Dolinie Śmierci*, „Wojna i Pamięć” 2022, 4, s. 131–153.
- Kobialka Dawid, Kostyrko Mikołaj, Wałdoch Filip, Kość-Ryżko Katarzyna, Rennwanz Joanna, Rychtarska Marta, Nita Daniel, *An archaeology of Death Valley*, „Antiquity” 95, 2021, 383, s. 1–8, <https://doi.org/10.15184/aqy.2021.109> (dostęp: 12 IV 2025).
- Kobialka Dawid, *„The dead sleep here” — the history, archaeology and ethnography of Chojnice’s Death Valley*, „Folia Praehistorica Posnaniensia” 28, 2023, s. 77–101, <https://doi.org/10.14746/fpp.2023.28.04> (dostęp: 12 IV 2025).
- Kobialka Dawid, *The devil burns gold there — the heritage of Nazi Germany crimes in Death Valley, Chojnice, Poland*, „International Journal of Historical Archaeology” 26, 2022, s. 359–378, <https://doi.org/10.1007/s10761-021-00604-9> (dostęp: 12 IV 2025).
- Kola Andrzej, *Archeologia zbrodni. Oficerowie polscy na cmentarzu ofiar NKWD w Charkowie*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Toruń 2005.
- Konopczyński Władysław, *Historyka*, oprac. Maciej Janowski, Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów PAN, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa 2015.
- Kubicki Mateusz, *Kapitan ostatni opuszcza swój statek... Józef Władysław Bednarz (1879–1939)*, Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Gdańsku, Gdańsk–Warszawa 2019.
- Kubicki Mateusz, *Zbrodnia w Lesie Szpegawskim (1939–1940)*, Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Gdańsku, Gdańsk–Warszawa 2019.
- Leśnicy polscy ofiarami zbrodni pomorskiej 1939 roku*, red. i oprac. Tadeusz Chrzanowski, Andrzej Szambelańczyk, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu, Studio Artystyczno-Reklamowe „Pomorze” w Bydgoszczy, Toruń–Bydgoszcz 2022.
- Lisiak Ireneusz T., *Niemiecki Katyń 1939*, Capital, Warszawa 2014.
- Lofland John et al., *Analiza układów społecznych. Przewodnik metodologiczny po badaniach jakościowych*, tłum. Anna Kordasiewicz, Sylwia Urbańska, Monika Żychlińska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009 (oryg. ang. 2006).

- Longerich Peter, *Politik der Vernichtung. Eine Gesamtdarstellung der nationalsozialistischen Judenverfolgung*, Piper, München–Zürich 1998.
- Łuczak Czesław, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1979.
- Madajczyk Czesław, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, PWN, Warszawa 1970.
- Materialne pozostałości konfliktów i zbrodni XX wieku w świetle najnowszych badań archeologicznych*, red. Hanna Mik, Wirginia Węglińska, Muzeum II Wojny Światowej, Gdańsk 2019.
- Matériel Culture. The Archaeology of Twentieth-Century Conflict*, red. John Schofield, William Grey Johnson, Collen M. Beck, Routledge, London–New York 2002.
- Mazanowska Izabela, *Karolewo 1939. Zbrodnie w obozie Selbstschutz Westpreussen*, Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Gdańsku, Gdańsk–Warszawa 2017.
- Moshenska Gabriel, *The Archaeology of the Second World War. Uncovering Britain's War-time Heritage*, Pen and Sword Archaeology, Barnsley 2012.
- Napiórkowski Marcin, *Upamiętnienie*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Robert Traba, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 509–514.
- Obracht-Prondzyński Cezary, *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, t. 5: *Dzieje najnowsze (po 1945 r.)*, Instytut Kaszubski, Gdańsk 2019.
- Olsen Bjørnar, Shanks Michael, Webmoor Timothy, Witmore Christopher, *Archaeology. The Discipline of Things*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles–London 2012.
- Olsen Bjørnar, *W obronie rzeczy. Archeologia i ontologia przedmiotów*, tłum. Bożena Shallcross, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2013 (oryg. ang. 2010).
- Pawłowski Jacek, Zawada Paweł, *Martyrologia policjantów Policji Państwowej województwa pomorskiego*, Machina Druku, Toruń 2020.
- Pomorski Jan, *Metodologia jako metarefleksja nad historiografią i innymi reprezentacjami przeszłości*, w: *Wprowadzenie do metodologii historii*, red. Ewa Domańska, Jan Pomorski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2022, s. 35–49.
- Radziwończyk Kazimierz, „Akcja Tannenberg” grup operacyjnych Sipo i SD w Polsce jesienią 1939 r., „Przegląd Zachodni” 1966, 5, s. 94–118.
- Rakowski Tomasz, *Historia mówiona i źródła etnograficzne jako „wiedza pewna”. Przypadek potransformacyjnej historii Torgutów w zachodniej Mongolii oraz historii wsi Broniów w centralnej Polsce*, „Rocznik Antropologii Historii” 5, 2015, 8, s. 59–90.
- Riess Volker, *Selbstschutz*, w: *Enzyklopädie des Nationalsozialismus*, red. Wolfgang Benz, Hermann Graml, Hermann Weiß, Deutscher Taschenbuch-Verlag, München 2007, s. 791–792.
- Rzepka Ewa, *Buk Góralski 1939 — zbrodnie niemieckie*, Wąbrzeskie Zakłady Graficzne, Jabłonowo Pomorskie 2021.
- Saunders Nicholas J., *Killing Time. Archaeology and the First World War*, The History Press, Gloucestershire 2007.
- Schenk Dieter, *Albert Forster — gdański namiestnik Hitlera. Zbrodnie hitlerowskie w Gdańsku i Prusach Zachodnich*, tłum. Wanda Tycner, Janusz Tycner, Gdańsk 2002 (oryg. niem. 2000).

- Seitsonen Oula, *Archaeology of Hitler's Arctic War. Heritage of the Second World War German Military Presence in Finnish Lapland*, Routledge, London–New York 2021.
- Smykowski Mikołaj, Kobiałka Dawid, *Death and life Valley. Environmental memory of the Pomeranian Crime of 1939 in Chojnice*, „Lud” 107, 2023, s. 170–201, <http://dx.doi.org/10.12775/lud107.2023.06> (dostęp: 12 IV 2025).
- Sołga Henryk, *Niemcy o Niemcach. Bilans ścigania zbrodniarzy hitlerowskich w Republice Federalnej Niemiec*, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskiej w Polsce, Warszawa 1988.
- Staniewska Alexandra, Domańska Ewa, *Ekshumacje polityczne jako zjawisko społeczne i wielodziałzinowe pole badań*, w: *Ekshumacje polityczne. Teoria i praktyka*, red. Alexandra Staniewska, Ewa Domańska, słowo/obraz terytoria, Muzeum Historyczne w Lubinie, Gdańsk–Lubin 2023, s. 13–61.
- Stargardt Nicholas, *Wojna Niemców. Naród pod bronią 1939–1945*, tłum. Tomasz Fiedorek, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2017 (oryg. ang. 2015).
- Steyer Donald, *Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1967.
- Sturdy Colls Caroline, *Holocaust Archaeologies. Approaches and Future Directions*, Springer, New York 2015.
- Swaczyna Marcin, *Park Pamięci Ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939 w Toruniu — idea, realizacja, przesłanie*, w: *Rozstrzelana niepodległość. Ofiary zbrodni pomorskiej 1939. Materiały XXIX sesji naukowej w Toruniu z 22 listopada 2019 roku*, red. Tomasz Ceran, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek, Instytut Pamięci Narodowej, Toruń 2020, s. 113–118.
- Szczygieł Mariusz, *Fakty muszą zatańczyć*, Wydawnictwo Dowody, Warszawa 2022.
- Sziling Jan, *Polityka narodowościowa niemieckich władz okupacyjnych na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, w: *Problemy narodowościowe i wyznaniowe na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach w XX wieku*, red. Ryszard Sudziński, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1997, s. 40–57.
- Thompson Paul, *The Voice of the Past. Oral History*, Oxford University Press, Oxford 2000.
- Tokarska-Bakir Joanna, *Historia i antropologia: trudne sąsiedztwo*, w: *Historia — dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. Ewa Domańska, Rafał Stobiecki, Tomasz Wiślicz, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2014, s. 265–281.
- Tomkiewicz Monika, *Zbrodnie w Lasach Piaśnickich jako element zbrodni pomorskiej 1939 roku*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2019, 27, s. 11–29.
- Urbańczyk Przemysław, *Czy historyk może współpracować z archeologiem?* w: *Historia — dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. Ewa Domańska, Rafał Stobiecki, Tomasz Wiślicz, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2014, s. 255–254.
- W cieniu Einsatzgruppen. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939–1940*, red. Izabela Mazanowska, Tomasz Ceran, Marcin Przeglętko, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2021.
- Wardzyńska Marta, *Był rok 1939. Operacje niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2009.

Biogram: Tomasz Ceran, dr hab., Referat Badań Historycznych Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy. Zainteresowania badawcze: okupacja niemiecka w Polsce, totalitaryzm, studia nad ludobójstwem; kontakt: tomasz.ceran@ipn.gov.pl.

Author: Tomasz Ceran, PhD hab., Department of Historical Research, Delegation of the Institute of National Remembrance in Bydgoszcz. His research interests include: German occupation in Poland, totalitarianism, genocide studies; contact: tomasz.ceran@ipn.gov.pl.

Biogram: Mieczysław Góra, prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku, Referat Śledczy w Bydgoszczy; kontakt: mieczyslawgora@wp.pl.

Author: Mieczysław Góra, prosecutor of the Branch Commission for the Prosecution of Crimes against the Polish Nation in Gdańsk, Investigation Sub-Branch in Bydgoszcz; contact: mieczyslawgora@wp.pl.

Biogram: Dawid Kobiałka, dr, Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego. Zainteresowania badawcze: archeologia sądowa, archeologia współczesności, archeologia obozowa; kontakt: dawid.kobialka@filhist.uni.lodz.pl.

Author: Dawid Kobiałka, PhD, the Faculty of Philosophy and History of the University of Lodz. His research interests include forensic archaeology, contemporary archaeology and camp archaeology; contact: dawid.kobialka@filhist.uni.lodz.pl.

Biogram: Aleksandra Krupa-Ławrynowicz, dr, Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego. Zainteresowania badawcze: krytyczne studia nad dziedzictwem, antropologia krajobrazu, badania etnograficzne w perspektywie interdyscyplinarnej i międzysektorowej; kontakt: aleksandra.lawrynowicz@uni.lodz.pl.

Author: Aleksandra Krupa-Ławrynowicz, PhD, the Faculty of Philosophy and History of the University of Lodz. Her research interests include critical heritage studies, anthropology of landscape, ethnographic research in the interdisciplinary and cross-sectoral perspective; contact: aleksandra.lawrynowicz@uni.lodz.pl.

Biogram: Izabela Mazanowska, dr, Referat Badań Historycznych Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy. Zainteresowania badawcze: okupacja niemiecka na Pomorzu Gdańskim i Kujawach 1939–1945; kontakt: izabela.mazanowska@ipn.gov.pl.

Author: Izabela Mazanowska, PhD, Department of Historical Research, Delegation of the Institute of National Remembrance in Bydgoszcz. Her research interests include: German occupation of Gdansk Pomerania and Kuyavia 1939–1945; contact: izabela.mazanowska@ipn.gov.pl.